

Wychodzi codziennie o godzinie 6. popołudniu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi: W MIEJSCU kwartalnie . . . 4 ztr. 50 ct. miesięcznie . . . 1 „ 50 „ Z przesyłką pocztową: Miesięcznie w kraju . . . 2 ztr. — ct. w Monarchii austro-węgierskiej do Prus i Niemiec . . . 6 „ — „ Francji . . . po 7 ztr. Belgii i Szwajcarii . . . 50 ct. Włoch, Turcji i księstw Nadd. Serbji . . .

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct. Redakcja ul. Łyczakowska l. 3. Telefon 174.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: WE LWOWIE biuro administracji „Gazety Narodowej“ ulica Kopernika Heba 5. — Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyłącznie dla „Gaz. Nar.“ agencja p. Adama, Rue des Saints-Pères 81, Paris; w Wiedniu Otto Maass, (Haasenstejn & Vogler) nr. 10. Walfischgasse, A. Opatk, Stal; Stubenbastei 2. M. Dukas, I. Riemergasse 13. Rudolf Mosse, Seilerstätte nr. 2, Henryk Sehele, I. Wollgelle 11, Masury Stern, Wollgelle 22; G. L. Daube & Comp. w Frankfurtu n. M.; w Warszawie Rajchman et Frencler Senatorska 22; w Krakowie W. Kukiński. OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 4 ct. od miejsca ogłoszenia jednego wiersza drugim drukiem. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ 20 ct. od wiersza. Administracja ul. Kopernika l. 5. Telefon 10.

Lwów d. 13. kwietnia.

Temi dniami ma być w Radzie państwa wniesionym od rządu wiele ważny projekt ustawy o czasowym powołaniu w rezerwach pod chorągiewką powołańca mobilizacyjną. Zarazem przygotowuje Pester Lloyd na to, że tak jak jest już we Węgrzech, zaprowadzone będą także w Pradlitawii dywizje landwehryzki po 14 batalionów z kadrami już w czasie pokoju (po jednej na każdy obrotowy korpus armii, bez zmiany obecnych okręgów uzupełniających). Jednorazowy koszt wynoszący około 200.000 zł. a następny coroczny około 150.000 zł.

Z Pragi słychać, że postawie niemieccy sejm czeskiego wybiorą żądanych przez ks. Lobkowitza delegatów do rokowań z rządu. Polityk powtarza, a zatem za autentyczną uważa rozmowę praskiego korespondenta „Corr. de l'Est“ z dr. Riegerem w sprawie ugodowej. Przewodząca Czechów oświadczył, że jako stary człowiek pragnie zgody, i dodał: „Dr. Schmeykal ma zapewne najlepsze chęci, ale...“ Tu przerwał i ze wzruszeniem dalej mówił: „Tracie coraz bardziej nadzieje, gdyż Niemcy e zgodzie na serjo nie myślą.“ Na zapytanie, czy uczynił, gdyby go dr. Schmeykala zapraszano, nie chciał Rieger odpowiedzieć, a wreszcie rzekł: „Ja jestem w Pradzie tylko gościem, taka droga Schmeykalowi do mnie, jak mnie do Schmeykala. A że drogi do niego nigdy się nie obawiałem, na tom wielokrotnie dowody złożył.“

Z Pesztu donoszą, że aresztowano tam jakiegoś wyższego urzędnika rosyjskiego i zabrano mu pieniądze i papiery. Z tem zapewne stoi w związku aresztowanie trzech gimnazjalistów i jednego kupcyka, Serbów, w Nowym Sadzie, a Iwana Iwanicza w Zemuniu. Iwanicz, współpracownik belgradzkiego Ojczyka i korespondent nowosadzkiej Zastawy, jeden z najniebezpieczniejszych agitatorów, usiłował już od kilku miesięcy wywołać powstanie w Bośni.

W sprawie rokowań Watykanu z Rosją donoszą do Czasu: „Tradycje i praktyka Kurji wykluczają wszelki pośpiech. Pewnem zatem jest, że dotąd nie rozstrzygniętem stanowczo, ani zawartem ostatecznie nie zostało. Kardynał sekretarz stanu Rampolla zna gruntownie sprawę całą i powołał na o niej sąd. Wogóle wspomnienia 1883 r. i postępowanie wtedy Rosji pozostały zapisane w pamięci; nie ulega jednak wątpliwości, że Rosja wysuwa naprzód w układach sprawę języka, że za nią gotowa pociąć bardzo daleko idące ustępstwa, które następnie w praktyce stopniowo odbiera, używając zniew języka do przedstawiania. Koła rosyjskie dużo mówią teraz o układach i używają wyrażenia, iż mają nadzieję, że da się uzyskać możliwa dla Rosji pozycja polityczna, dodając, iż uważają to za potrzebne, gdyż papieżstwo zamiat upadła, wzmagają się; mniemają one jednak, że kwestia języka nie pójdzie łatwo; istotnie zaś w Rzymie, gdzie się układy obecnie toczą, nie ma nic skończonego, a wszystko ledwie zaczęte. Sprawa nie była w żadnej kongregacji; wiadomość Figara pod tym względem była fałszywą.“

Z Petersburga donoszą: J. de St. Petersburga zaprzecza doniesieniom włoskiego dziennika Divito co do ugodzie z Watykanem. Pisma teńsze rejestrują skrajnie głośno prasy polskiej w kwestii rokowań Rosji z Watykanem, głównie zaś te ustępy, w których zawierają się twierdzenia, że wprowadzenie rosyjskiego języka do kościoła katolickiego ułatwi rozszerzenie się szczytu między polską ludnością. Jedyne Nowoje Wremia wyraża obawę, że ustępstwa, jakie Rosja poczyni Watykanowi w zamian za wprowadzenie języka rosyjskiego w kościołach polskich, wyjdą na niekorzyść cerkwi szczytowskiej, w rokowaniach bowiem z Watykanem rząd zwraca więcej uwagi na stronę polityczną aniżeli na sprawę religijną.

Władza nad duchowieństwem „obcych“ wyznań (tj. wszelkich z wyjątkiem prawosławnego), jaką nadano rosyjskiemu ministerstwu spraw wewnętrznych, jest daleko większa, niż zrazu sądzono. Tak np. nadano im prawo usuwać duchownych obcych wyznań na mocy jednego tylko przedstawienia departamentu obcych wyznań, nie czekając na specjalne w ka-

dym wypadku orzeczenie wydziału kancelarii państwowej do spraw cywilnych i duchownych. Wszelkie zjazdy i konferencje duchowieństwa obcych wyznań mogą być dozwolone jedynie po przedstawieniu ministerstwu programu projektowanych narad i pod warunkiem udziału w nich członka z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych. Kontrola ministerstwa ulega również ma działalność wszelkich towarzystw, istniejących przy świątyniach obcych wyznań. Słowem, co robia oddawna w Królestwie z katolikami, robić będą w całym caracie z wszystkimi, prócz prawosławnego wyznaniem.

W rosyjskim ministerstwie skarbu wypracowują nowe rozporządzenie, mające rzekomo na celu zapobieganie przemysłowemu obrotowi wyrobów fabrycznych, w istocie rzeczy zaś zdążając do przesładowania w drodze administracyjnej przemysłu fabrycznego w Królestwie. Nowe rozporządzenie ministerjalne zastawiane będzie do wszystkich zakładów przemysłowych, znajdujących się w pasie granicznym 100 wiorst szerokości. Fabryki poddane będą największej sztywności, rzekomo kontroli, przez co cała ich produkcja ulegnie ograniczeniu i napotka wielkie przeszkody.

Podczas powrotu cesarzowej Wiktorji z Poznania do Berlina, witano ją, jak Kurjer Poen. donosi, wszędzie na stacjach z entuzjazmem. W Baku, gdzie się pociąg, z powodu spóźnionego odjazdu z Poznania, nie zatrzymał, zgromadziła się ludność w znacznej liczbie wraz z duchowieństwem. Cesarzową, która stanęła przy oknie wagonu, powitano hucznymi okrzykami. Podobne okazy urządzono w Opalenicy, Nowym Tomysiu, Zbąszyniu.

Gazety wiedeńskie takie jak Posener Tageblatt, Nord. Allg. Ztg., Post, podają obszernie opisy podróży cesarzowej, ale o przyjęciu Polaków zaledwie wspomniają, rozpisując się natomiast obszernie o żołnierzach, urzędnikach rejencyjnych, vereinach i t. d.

Holenderskie przesilenie ministerjalne trwa dalej. Heemskerk nie chce być nadal prezesem gabinetu, król porucił zatem utworzenie nowego gabinetu br. Mackajowi. Zamierza on utworzyć gabinet z katolików i ortodoksoz protestanckich, do którego weszłyby także ksiądz Schaepman, przewodca katolików holenderskich.

W Rumunii ma podobno obecne ministerstwo zamiar znieść ustawę z r. 1881 o wydalaniu obcych. Rząd rozważa bukareską Radę gminną i wysłał komisję prowizoryczną dla zarządu miasta.

Romania libera, organ obecnego ministerstwa, oznacza jako główne zadanie obecnego rządu: uspokojenie umysłów, oczyszczenie administracji z wątpliwych żywiołów, utrzymanie powagi prawa, ukaranie winnych bez względu na osoby i rozwiązania laby. Co do czasu, w którym to ostatnie nastąpi, uważa Romania libera, że ukonjenie namiastki politycznych i reforma administracyjna musi je poprzedzić. Pewnem jest, że mimo żądania przywódcy opozycji p. Kataridzi, aby do rozwiązania laby przystąpić zaraz po uchwaleniu budżetu, znaczna część rozważnych członków opozycyjnych usunie się od rozpoczęcia bezwzględnej kampanji przeciw ministerstwu, liberalni zaś członkowie laby zajmą już z samego względu na to, że wybory, stosownie do ich życzenia, odroczone będą do jesieni, wobec ministerstwa Rosetti-Karp wycozkujące stanowisko.

Budżet już został d. 11. bm. uchwalony, i laby postów zajmuje się drobnymi projektami ustaw. Część starokonserwatywistw przyjęła posady rządowe, żąd przysłało do seysji między konserwatyści a liberalami.

Do czerń. Gasety Polskiej donoszą z Bukaresztu d. 11. b. m.: „Włościanie w gminach Stefanieszty i Dragoszewy-Bitrińki podnieśli rok o sz przeciw władzom i dopuszczają się nadużyć. Dla pokonania rozruchów wyprawiono znaczne siły wojskowe. Prokurator Parachevscu i sędzia śledczy otrzymali nakaz wdrożyć dochodzenie, i pod eskortą żandarmerji udali się na miejsce. Gazeta Democrazia donosi o rozgłoszeniu się rozruchów aż do Alfumatzi (pod Bukaresztem). Włościanie żądają podziału gruntów kameralnych i przyznania 10 proc. ziemi z posiadłości dwor-

skich. W Alfumatzi rozruchy spowodowane pozornie o rybotwostwo w jeziorach Colintana, którego im wzbroniono. Chłopi napadli pymarą i pokaleczyli go okropnie, niektóre rany są śmiertelne. Również i rządca dóbr p. Spandomei został pobity. Wojsko i tu wysłano, oraz prokuratora Carlowa ze sędzią Tateanu.“

Polit. Corr. donosi o rozruchach chłopskich w innych także stronach; zarekwirowane wojsko okazało się niedostatecznym i dnia 10. b. m. musiano bezzwłocznie wysłać siłki. Że tak w tym wypadku jak i innych, agitacje moskiewskie nie miały udziału, nie wąpi ani rząd, ani dawniejszy prezydent ministrów Bratiano, który dobrze zna machinacje p. Chitrowa.

Z Sofii donoszą, że w ostatniej proklamacji rewolucyjnej, nadesłanej tam z Rumunii, komitet emigrantów na gwałt wzywa Bułgarów do jak najprędzego zamordowania Koberga, przez co się przesilenie natychmiast zakończy.

Usunięty został metropolita grecki w Buwelii tureckiej, nie bułgarskiej.

W Rzymie otrzymano z Massawy wiadomość, która potwierdza w zupełności pogłoskę o zwycięskim wiarogięciu sił zbrojnych z Sudanu do Abisynji. Jeden z lenników Abisynji, król goggamski, został na głowę porażony, dwóch jego synów poległo w walce, albo wzięto ich w niewolę. Sudańczycy stoją w Aksum. Położenie negusa nie było jeszcze nigdy tak krytyczne jak obecnie.

Korespondencje „Gaz. Narod.“

Wiedeń d. 11. kwietnia. (Posiedzenie Koła polskiego. — Sprawozdanie p. Grocholskiego. — Rozprawa i uchwały.)

(Ouz.) Wczoraj wieczór zebrało się Koło polskie na posiedzenie pierwsze po świętach wielkanocnych, na posiedzenie, którego wyzeczowano z niezmierną niecierpliwością. Na przedkładzianym była sprawa wódziana, a p. Grocholski miał zadać sprawę z kroków, które uczynił w rządu w celu dowiedzenia się, w jakich punktach i do jakiej granicy rząd gotów uwzględnić słuszne żądania naszego kraju. Wykonując w ten sposób uchwały zapadłe na ostatnich posiedzeniach przedwziętych Koła polskiego, p. Grocholski zniósł się z panem ministrem finansów i z prezesem ministrów. Aby zdać sobie jasno sprawę z wyniku tego wzajemnego porozumienia się, należy podzielić zmiany, które Polacy przagnęli uczynić w przedłożeniu rządowemu, na dwie części. Pierwsza część obejmuje te zmiany, na których rząd mógł przystać w obrębie swej kompetencji, o których rząd i parlament przedlitawski mogą samodzielnie stanowić. Druga część obejmuje zmiany, do przeprowadzenia których potrzebnem jest porozumienie się z Węgrami.

Względem zmian pierwszego rodzaju rząd jest skłonny do pewnych ustępstw. Przedwziętym jest gotów porozumieć się z Polakami co do wysokości kontyngens. Chodzi tu rzeczywiście o kontyngens, który ma być rozdzielony w tej części monarchji między gorzelnicze i górzelnie fabryczne. Dalej oświadczył rząd gotowość porozumienia się względem uszkodzowania, jakie mają otrzymać miasta za uszczerbek w dochodach propinacyjnych. Już w subkomitecie gorzelnianym pan minister oświadczył swego czasu, że rząd nie obstaje koniecznie przy pierwotnem brzmieniu projektu ustawy. Nareszcie gotów rząd wejść w rokowania z Polakami co do ewentualnej pomocy, mającej się udzielić właścicielom gorzeln rolniczych w formie czy to subwencji, czy pożyczki. Celem pomocy tej ma być ulżenie ciężarów, które z konieczności pociągają za sobą inwestycje.

Niestety oświadczenie to rządu było tylko ogólnikowe; w żadnym z tych trzech punktów nie powiedziano, jak daleko by rząd poszedł, jakie liczby uważałby za ostateczne w swoich ustępstwach. Oznaczenie tych granic byłoby dopiero przedmiotem rokowań między rządem a komisją gorzelnianą parlamentu.

Druga część zmian, żądanych przez Polaków, obejmuje, jak powiedziano wyżej, takie, któreby potrzebowały przyzwolenia Węgrów. Względem tych zmian oświadczył rząd, że, jeżeli nie Koło polskie, ale komisja gorzelniarska laby lub conaj-

mniej subkomitet żądania odnośnie sformułuje, że w takim więc razie gotów jest rozpocząć rokowania o te żądania z Węgrami; żąda jednak gwarancji za to, że wtedy wszelkie dalsze, późniejsze żądania wykluczone będą, oraz że już mowy nie będzie o przejściu do porządku dziennego nad całą ustawą. Oprócz tego wszystkiego dał rząd już z góry oświadczenie, że, choćby rozpoczęto z Węgrami rokowania, niema nadziei, aby męźna uzyskał: po pierwsze innej rozdział kontyngentu między połowami monarchji, po drugie zniżenie stopy podatkowej.

Na tem skończyło się właściwe sprawozdanie pana Grocholskiego. Ustęp końcowy tego sprawozdania, zrobił na Koło polskie nader przykre wrażenie, gdyż właśnie te ostatnie żądania należą do stanowczo najważniejszych; zwłaszcza zniżenie stopy podatkowej uważa kraj za kardynalny warunek przyjęcia ustawy. Naturalną wobec tego rzeczą, że między członkami Koła po takim oświadczeniu zapanowało przykre usposobienie; a słowa, które pan Grocholski, że rzadzi Koło usilnie zastanowił się także nad skutkami politycznymi ewentualnego odrzucenia ustawy; pan Grocholski twierdzi, że porozumiewając się z rządem nabrał silnego przekonania, że ustawa gorzelniarska ze zmianami, na które się rząd zgodził przyjęta być musi i przyjęta będzie, czy to za pośrednictwem tego lub innego rządu, czy przez obecną Izbę, czy przez nowo wybraną.

Przekonania tego nabrał pan Grocholski na podstawie wrażeń, których bliżej określić i wyszczególnić nie chce, gdyż wie, że wszystko co się w Kole mówi „do gazet idzie“. (Porwalmy sobie przy tej sposobności przypomnieć nie tylko czytelnikom ale i panu Grocholskiemu uchwały, która właśnie w tym przedmiocie nie bardzo dawno zapadła w Kole). Nareszcie wspomnieli pan Grocholski, że nadzieja zgodnego z lewicą postępowania, byłaby jego zdaniem złudną i gubną, gdyż lewica, doprowadzając tym sposobem do zmiany rządu, opuściła by nas potem bez najmniejszych skrępowań i uchwalila by tę samą ustawę gorzelniarską, skoroży tylko przyszedł do steru rząd z jej łona wybrany.

Po tem przemówieniu postawił pan Grocholski wniosek tej treści, aby sprawę dalej nie przewlekać, aby natychmiast przystąpić do ogólnej, a następnie do szczegółowej rozprawy nad dawniej postawionemi wnioskami komisji gorzelniarskiej, aby w jaknajkrótszym czasie powziąć stanowczą uchwałę co do postępowania Koła polskiego, względnie dać komisji gorzelniarskiej zlecenia co do zmian, których wobec rządu mamy żądać.

Wywiślała się teraz rozprawa, w której p. Grocholski i wniosek jego popierał częściowo p. Bobrznicki, stanowczo zaś p. Bilinski i p. Madeyski. Ci postawie utrzymywali, że znając teraz i zdanie rządu i wnioski komisji, Koło nie powinno dalej zlekceważać powzięcia stanowczej uchwały; że nowych wniosków ze strony komisji nie można się już spodziewać, że trzeba zatem zdecydować się nareszcie. Przeciw tym wywodom i przeciw wnioskowi p. Grocholskiego powstał cały szereg mówców, którzy z wszelką stanowczością wystąpili przeciw takiemu zapatrywaniu się na sprawę.

Tymi mówcami byli postawie: Czaykowski Alfons, ks. Czartoryski, Rutowski, Bartoszewski, Chranzowski, Żuk-Skarzewski, Niemczyński, Lewakowski, Angst. Niektórzy z nich oświadczyli, że i oni niepragną zwłoki, ale że odróżnienia stanowczej uchwały do 48 godzin niepodobna nazwać zwłoką, że niepodobna powziąć tak ważnych uchwał bezposrednio po wysłuchaniu ustnego sprawozdania, że sprawa ta wymaga dalszego zastanowienia się na podstawie subtratu do szczegółowej rozprawy, który to substrat jedynie komisja gorzelniarska Koła przygotować może. Przeczem możliwą jest rzeczą, że niekonieczne tylko z dawnemu, ale i z dalszemu, dodatkowemu wnioskowi komisja może w Kole wystąpić. W tej to myśli postawił poseł Bartoszewski wniosek: „Kto przyjmując sprawozdanie przewodniczącego do wiadomości, i poleca swej komisji gorzelniarskiej, aby na najbliższem posiedzeniu zdała Koło sprawę i odpowiedne wnioski postawiła.“ Do tego wniosku poseł Rutowski wniósł dodatek, aby do sprawozdania komisji miało miejsce w czwartek. Pomimo oporu, który stawiał przewodniczący, przyjęto wnioski te ogromną większością.

Fakt ten sam w sobie nikogo nie może za dziwić, uchwała taka bowiem właściwie więcej formalnej natury, gdyż odesłanie do komisji i żądanie formalnego sprawozdania niczem nie przesądza, jest wszem zrykiem postępowaniem w podobnych wypadkach. W tym razie uchwała taka nabrała znaczenia raz, że względu na ważność samej sprawy, której się tyczy, po drugie z tego powodu, że się jej przewodniczący opierał. Rozprawa poprzedzająca uchwałę, jakoteż uchwała sama zawdzięczają znaczenie swe nie po najmniej części tej także okoliczności, że postawie przemawiający za nią, dali w swych przemówieniach wyraz niezadowoleniu z odebranej od rządu odpowiedzi i usposobieniu większości Koła. Usposobienie to daje najlepszą rękojmię, że Koło nie da się popchnąć do powzięcia doradczych uchwał, że postąpi z wszelką rozważą, ale też że wszelką wobec rządu stanowczością.

Gwiazda Bismarka.

Jakikolwiek będzie wynik obecnego przesilenia kanclerskiego, nie ulega już wątpliwości, że gwiazda Bismarka błędnie i coraz bardziej błędnie będzie, dopóki żyć będzie Frydryk III. i energiczna jego małżona. W ślad za odmiennymi zapatrywaniami nowego cesarza, a nienawidzący jego małżonki, rzęca się mnóstwo mniejszych potęg na dotychczasowe bożyszczce Niemiec i wkrótce podkopią piedestał, który się wywyższał niewrzeszonym.

Dwugodzinna konferencja kanclerza z cesarzową we wtorek w pałacu królewskim w Berlinie i środowa audjencja tegoż u cesarza w Charlottenburgu złądziły nieco sytuację, lecz cesarz nie wyrzekł dotąd ostatniego słowa co do małżeństwa córki i dlatego przesilenie wcale nie jest zatawione. Owszem, zdaje się, że do nadania mu cechy bardziej poważnej i głębszej przyczyniła się podróć cesarzowej do Poznania. Nadzwyczajny korespondent N. fr. Presse, telegrafujący z Berlina pod d. 11. b. m., taką daje o tem opinię:

„Podróż cesarzowej do Poznania wpłynęła znacznie na zmianę sytuacji. Podczas gdy kryzys była do onegdaj utajona i cała sytuacja równała się zawieszonemu broni z obopólnem obstawianiem przy swych zapatrywaniach, wybuchł kryzys wyraźniej dziś, po podróży cesarzowej. Są zdania, że cesarzowa automyślnie teraz podróć tę przedsiębrała, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić cesarzowi, iż w rzeczach, w których idzie o różnicę zapatrywań między nim a kanclerzem, powinien więcej przyświecać, ażeby okazać, że zapadł ludności nie tylko w jednym kierunku się objawia, lecz że lud, jak dla zmarłego monarchy, tak i dla obecnego cesarstwa żywi przywiązanie i demonstracyjnie je okazuje. Gdy to obecnie skonstatowano, mniemają wysoko postawione a wpływowe osoby, że można i trzeba będzie przedstawić

Dr. Chramiec (w Zakopanem) otworzył z dniem 1. kwietnia b. r. włościel i kierownik Zakładu. Zakład wodoleczniczy (w Zakopanem) otworzył z dniem 1. kwietnia b. r. na Chramcówcach. Siostra Klimatyca

Z wynurzeń samejże Kōln. Zg. wypływa, że Bismark nie boi się samego małżeństwa, lecz tego, że ks. Aleksander, stawiający się zięciem cesarza, objąłby kierownictwo partii dworskiej, i krzyżując dyplomatyczne szachy kanclerza, doprowadziłby Niemcy do wojny. Zdaniem tego bismarkowskiego organu na nicby się też nie przydało, gdyby nawet ks. Aleksander zerwał się uroczyście wszelkich pretensyj do bułgarskiego tronu.

Bruxelska Indep. Belge myśli już o następcy Bismarka, i twierdzi, że będzie nim albo ks. Hohenzoln, albo ambasador paryski hr. Münster, którego miano właśnie w Paryżu powołać. Z Berlina piszą, że hr. Roggenbach, dawniejszy minister badenski, który z cesarzem Frydrikiem III. zawsze w poufnych stosunkach, zaproszony był w tych dniach na obiad dworski i uważają za pozostające w związku z obecnym przesileniem, utrzymują mianowicie, że niebawem hr. Roggenbach weźmie na arenie politycznej i ważną na niej odegra rolę.

Ciekawę są głosi pism rosyjskich o przesileniu kanclerskim. Journ. de St. Petersb., idąc na ręce Bismarkowi, pisze: „Widome są poważnie powody, dla których ks. Battenberg zaufanie cara utracił i które sięgają surową nagane cesarza Wilhelma na postępowanie, co nie tylko nacechowane było niewdzięcznością, ale zagroziło pokojowi Europy. Któż może utrzymywać, że nowe wysokie stanowisko ks. Battenberga, nie obdźni ponownie w osrodku koryfeuszów rewolucji bułgarskiej, myśli o jego restauracji na tronie księcia i pomimo wzajemnych zapewnień, nie zakwestjonuje pokoju półwyspu bałkańskiego i pokojowych stosunków między mocarstwami? Journal de St. Petersburg wyraża w końcu przekonanie, że niemiecka polityka rozważa dobrze wszystkie konsekwencje i potrafi nabyć wszelkie możliwe niebezpieczeństwa, grożące dobrem stosunkom obu państw i utrzymać nowo powstałego pokój.“

Petersb. Wiadomości piszą: „Zadania kanclerskie wezmą pewno górę i ks. Bismark wyjdzie z przesilenia takim samym zwycięzcą, jakim wychodził nieraz z bardziej niebezpiecznych starć. Wszystkie przypuszczenia i obliczenia znanych sfer dworskich angielskich i niemieckich, a zwłaszcza austro-węgierskich co do bliższego, nowego zwycięstwa „battenberszczyzny“, co do zmiany polityki niemieckiej i zlania się tej polityki z programem angielskim, łatwo okazać się mogą nie mającymi żadnych podstaw. Pogłoski o powrocie Battenberga do Bułgarii, ale już w świetlejszym położeniu, jak o tem niedawno ze słów pewnego dyplomaty donosił korespondent Pall-Mall-Gazette a mianowicie w charakterze niezawisłego króla Bułgarii — wszystkie te pogłoski według wszelkiego prawdopodobieństwa zostaną pogłoskami i niczem więcej.“

Now. Wremia przechodzi teraz także do oponentów małżeństwa księżnej Wiktorji z Battenbergiem i upatruje w niem skierowaną przeciw Rosji intrygę angielską.

Z głosów tych wychodzi doprawdy Bismark już nie jako kanclerz Niemiec, lecz jako premier gabinetu rosyjskiego. Poczucząca do wskazówka dla hr. Kalnokiego, który tyle buduje na wierności żelaznego kanclerza.

Korespondent wiedeński Casus (S. K.) zastanawiając się nad przesileniem tak pisze: „Chodzi tu o to, o co wśród długi i świetnego zadu ku ks. Bismarka zawsze i wszędzie chodziło — czy siła jakiegokolwiek bądź natury materialnej lub intelektualnej górować ma nad prawem, czy potęga faktu ma zadąć i zwyciężyć poczucie prawne i wszelkie moralne czynniki. Ks. Bismark gra w tej chwili najrzućszą rolę gre dziejącą w swem zyciu; bo przejście obecne przekonania mają, czy można być pół-Kromwelmem. Nie idzie tu już bowiem o rolę pierwszego i wszechpotężnego ministra, o stanowisko kardynała Richelieu — ale o sponiewieranie zasad rządów monarchicznych i prawnych przez bawośćwalstwo racji stanu i to nie racji stanu pojętej, jako abstrakcji, lecz wcielonej w jednym człowieku, a zatem kroczej, jak wszystko, co śmiertelna ma powłoka.“

Znaczenie w manifestach cesarza Frydrika, zamiaru rządzenia konstytucyjnie wtedy, kiedy przez cały czas przeszłego, a właściwie własnego panowania, ks. Bismark onowierzał, dyskredytował, sztydził, i do niemości doprowadzał konstytucjonalizm i parlamentarizm, znaczenie to miało nierównie większe znaczenie, jako przeciwstawienie dwóch powyższych wskazanych systemów i potęg, niż jako objaw liberalnych dążeń, ale też ono odraz zapowiadało powstanie konfliktu cichego, czy głośnego, jakim jest obecnie, w każdym razie mającego nie tylko polityczne ale wyższe moralne znaczenie.

To też wszystko, co się obecnie dzieje, bndzi w wysokim stopniu zajęcia nie tylko polityczne, ale ogólnoludzkie i psychologiczne, i dlatego położenie ma w sobie samem wszelkie dramatyczne warunki, spotęgowane tem, iż rozgrywa się tu losy nie jednostek, ale narodów, nie pojedynczych ludzi, ale milionów.

Tu właśnie okazuje się ma, czy wielki kombinator dyplomatyczny, czy nadzwyczajnych zdolności człowiek, jakim jest ks. Bismark, jest także, lub nie jest, wielkim człowiekiem, a zależy to od tego, czy sprosta lub nie owemu historycznemu momentowi, wznoszącemu się po nad zwykłe, choćby najmierniejsze sposoby i sposoby, czy też ten moment przetrzebie. Początki i cały przebieg przesilenia, choćby były przerywane zwycięstwami na razie kanclerza, zdaje się zapowiadać moralną przegrana człowieka, którego bawośćwalstwo stało się klęską naszej epoki, bo było największą może pomyłką ostatniej ćwierci stulecia.“

Z Koła polskiego.

Od sekretarjatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu, otrzymujemy następujące urzędowe sprawozdanie:

Na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego 10. bm. wieczór, przewodniczący p. Grocholski zawiadomił Koło, iż Wydział krajowy przysłał do wiadomości Koła odpis memorjatu wniesionego przez Wydział do Rady ministrów; lecz gdy ten memorjal został już wpród ogłoszony w dziennikach i wszystkim jest znany, przeto udzielenie odpisu było zbędne. Przewodniczący Koła petycję wystosowaną do Izby poselskiej przez: żółkiewski i tłumacki oddziały towarzystwa gospodarczego galicyjskiego i przez Wydział powiatowy brzeski, wraz z prośbami do Koła o poparcie tych petycji żądających zmian w projektowanej ustawie opodatkowania spirytusu. Petycje te wniosą do Izby poselskiej postawie z odnośnych okręgów wyborczych. Dalej przedłożył przewodniczący: petycję Izby handlowej przemysłowej lwowskiej o zwolnienie ankiety dla zbadania doniosłości postanowienia § 99. projektowanej ustawy o opodatkowaniu wódki; która to petycja jest już

zbyteczna, gdyż ankieta w tym także celu zwołana już została i właśnie jutro się zgromadza. Petycję do Izby poselskiej stowarzyszenia traktierników i szynkarzy, oraz petycję dzierżawców szynków, o zmianę §§ 1, 3 i 5 projektu ustawy przeciw pijaństwu; petycję te przesała Izba handlowa i przemysłowa lwowska do Koła polskiego z prośbą o poparcie ich w nich wyrażonych. Petycję te przekażo Koło polskiem członkom komisji izbowej rozstrząsającej projekt wspomnianej ustawy na ręce p. Onyszkiewicza. Następnie przewodniczący przedłożył prośbę wydziału powiatu brzeskiego do Koła polskiego o poparcie dołączonej petycji do Izby poselskiej, w której wydział powiatowy przedstawiając wielkie szkody wyrządzone w powiecie przez powódź, prosi, aby Izba raczyła poprzeć jego petycję wniesioną do rządu o udzielenie poszkodowanym zapomóg bezwrotnych i pożyczek bezprocentowych, (o co właśnie należało wniesić petycję do Izby, a rządu prosić o jej poparcie). Koło przekażo postowi Chrzastowskiemu wniesienie tej petycji do Izby. — Następnie przedstawił przewodniczący petycję do Koła wystosowaną przez stowarzyszenia rzemieślników z miast Przemysła, Gródka i Czortkowa o przeprowadzenie zmian w obowiązującej ustawie przemysłowej z 1853 roku. Petycję te przekażo Koło polskiem członkom komisji przemysłowej izbowej.

Przed przystąpieniem do głównego przedmiotu postawionego na porządku dziennym obrad Izby, p. Popowski przedstawił, iż na przyszłym posiedzeniu Izby, klub niemiecki uczyni wniosek, aby otworzyć rozprawę nad odpowiedzią ministra obrony krajowej na interpelację co do dostaw wojskowych — zaproponował, iżby głosować przeciwko temu wnioskowi. Lecz Koło na wniosek p. Grocholskiego, pozostawiło decyzję w tej sprawie swojej parlamentarnej komisji po porozumieniu się jej z innymi stronnictwami „prawicy.“

Wreszcie przystąpiło Koło do głównego przedmiotu obrad. Przewodniczący Grocholski zdał Kołu sprawę z rokowań swoich z rządem, które z polecenia Koła przedsięwziął, co do zmian zaprojektowanej przez rząd ustawy o podatku od spirytusu. Przedłożył rządowi wszystkie wnioski w tym względzie sformułowane przez komisję Koła, oraz wnioski samostanie i żądania przez członków Koła wśród jego obrad wniesione, i żądał stanowczej na to odpowiedzi. Rząd oświadczył: iż przedewszystkiem bronić będzie projektu ustawy ułożonego wspólnie z rządem węgierskim. Ani na wniosek o przejście do porządku dziennego nad ustawą zaprojektowaną, ani na zwłokę w jej uchwaleniu, zgodzić się nie może. Jeżeli system opodatkowania spirytusu, na którym oparta jest projektowana ustawa, przyjętym zostanie, a ściślej sformułowane będą żądane zmiany w ustawie, nie obalające systemu, z zapewnieniem przyjęcia innych jej postanowień, w takim razie rząd weźmie na siebie w Węgrzech i na zwołanie do przeprowadzenia tych zmian żądanych w projekcie ustawy. Jednak nie mógłby się zgodzić na zmianę rozdziału kontyngentów spirytusowych między Austrią a Węgrami, i nie może być mowy o zniesieniu stopy podatkowej. Dalej przewodniczący przedstawił potrzebę uchwalenia przez Koło tych zmian w projektowanej ustawie, które zależne są od zgody na nie Węgry, oraz potrzebę uchwalenia żądań, których przyjęcie zależy tylko od parlamentu i rządu austrijskiego.

Po tem przedstawieniu wniosł przewodniczący Grocholski otwarcie rozpraw w Koło najpierw nad tem jego sprawozdaniem oraz nad wnioskiem przejścia lub nieprzejścia do porządku dziennego nad całą zaprojektowaną ustawą, a następnie rozpraw nad wnioskami komisji Koła co do zmian projektowanej ustawy. Rozpoczęła się dyskusja co do formalnego postępowania. P. Bartoszewski wniosł, aby całe sprawozdanie co do rokowań przekażo komisji Koła do rozstrząsania. Po głosach o do formalnej kwestji posłów: Rutowskiego, Bobrzyńskiego, Strzelskiego, Biłińskiego, Czajkowskiego Alfonsa, Abrahamowicza, Lewakowskiego Angusta, Chrzastowskiego, Grocholskiego, Skarżewskiego, Madajskiego, Niemczyńskiego, Czartoryskiego, Jaworskiego — Koło prawie jednomyślnie przyjęło wniosek p. Bartoszewskiego, z dodatkiem p. Rutowskiego, aby komisja rozstrząsnąca sprawozdanie przewodniczącego, zdała Kołu sprawę za dwa dni tj. 12 kwietnia.

Przed zamknięciem posiedzenia, Koło wybrało jako kandydatów swoich do komisji izbowej mającej rozstrząsać rządowy projekt ustawy o ochronie znaków fabrycznych, pp. Cieńskiego, Lewakowskiego Karola, Niemczyńskiego, Rappaporta i Szczepanowskiego.

Z Rady państwa.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów przedłożył rząd projekt ustawy o dalszem na jeden rok zawieszeniu sądów przysięgłych w okręgu sądowym kotarskim, oraz projekt przedłużenia do 31. sierpnia 1891 r. ustawy o postępowaniu sądownym w sprawach karnych, mających związek z dążnościami anarchicznymi.

Richter interpelował ministra handlu, czy ma zamiar przedłożyć projekt analogiczny ustawie węgierskiej o urządzeniu publicznej sali licytacyjnej.

Do komisji dla ochrony znaków kupieckich wybrani zostali z naszej delegacji: Cieński, Karol Lewakowski, Niemczyński, Rappaport, Szczepanowski.

Potem odbyła się rozprawa ogólna nad zmianą ordynacji wyborczej co do Tyrolu. Następuje posiedzenie jutro.

Do rozprawy ogólnej i do 42 tytułów budżetu zgłosiło się około 400 mówców, i musiano d. 11. bm. ciągnąć losy co do kolej przemawiania. Wypalono dr. Smolce wszystkie cygara, zjadł powstał taki dym, że chociaż obecnych ucieka, nie czekając do końca losowania.

W sprawie gorzelnianej.

Otrzymujemy list następujący: Moskwa 12. kwietnia 1888.

Na sejmiku relacyjnym w Złoczowie 7. bm. członek Rady państwa i poseł p. Apolinary Jaworski w historycznym poglądzie o ustawach, wspominał o ankiecie z 5. maja 1887, w której zasiadali z Galicji powołani przez Ekszellencję Ministra finansów, panowie Starowiejski, Barczewski i ja.

Mowca oświadczył, że system ryczałtowy uważa za szkodliwy, lepszym mieniąc podatek konsumcyjny, zganił pośrednio stałowicko zajętą przez nas w ankiecie, gdyż my oświadczyliśmy się za zatrzymaniem podatku ryczałtowego dla go-

rzeł rolniczych, chociażby z miernym podwyższeniem stopy podatkowej. Nie czas objaśniać kwestję wszechstronnie omówioną, ale poczuwamy się do obowiązku odpowiedzi krótkiej.

W ankiecie zastępowałem osobiste przekonania oparte na czterdziestoletnim doświadczeniu, a nado spełnianiem obowiązków, gdyż ryczałt został uznany jako najodpowiedniejszy dla gorzelni rolniczych uchwałami wysokiego Sejmu, memoriałem świętego Wydziału krajowego, uchwałami towarzystw rolniczych, stałej ankiety itd., a dalszym dowodem, że uchwały te odpowiadają potrzebom rolników jest i to, że w licznych petycjach w tej sprawie za pośrednictwem Koła polskiego do Rady państwa przesyłanych, ani jedna nie oświadczyła się za podatkiem konsumcyjnym.

Wedle mego zdania było obowiązkiem i jest wytrwać na stanowisku.

Jeżeli dotychczasowy system bez zmiany się nie da utrzymać, stać na stanowisku wniosku p. Alfonsa Czajkowskiego t. j. dbać zawsze o zatrzymanie dla gorzelni rolniczych podatku ryczałtowego, chociażby skombinowanego z podatkiem konsumcyjnym. Kończąc wyrażając szczerą żal, że ja, który tyle lat z J.W. panem Apolinarym Jaworskim walczyłem w kwestji opodatkowania gorzelnii pod jednym hasłem, obecnie zdaliśmy niewątpliwie do jednego celu, ale tak różnymi drogami. Stanisław Polanowski.

Sanok d. 6. kwietnia.

Zgromadzeni wyborcy z większej i mniejszej posiadłości, gdy najstarszy wiekiem p. Jordan wymówił się od przewodniczenia, wybrałszy marszałka powiatu Sanockiego p. Feliksa Gniewosza przewodniczącym, uchwalili wysłać na ręce posła Grotowskiego następujący adres do swych posłów: „Jasnie Wielmożny Panie! Zgromadzenia wyborców z większej i mniejszej posiadłości obwodów Sanockiego, zgadzając się z wnioskiem J.W. posła Grotowskiego, dotyczącym opodatkowania spirytusu i odszkodowania właścicieli prawa propinacji, uprasza posłów ziemi Sanockiej o jak najsilniejsze tegoż poparcie. Memorjal w sprawie „Ugody z Węgrami“ załączamy. Feliks Gniewosz m. p. przewodniczący zebrań.

Dołączony memorjal brzmi: „Zaniepokojeni przedłożeniem rządowemu projektu ustawy o opodatkowaniu spirytusu, w którym oparta jest projektowana ustawa, przyjętym zostanie, a ściślej sformułowane będą żądane zmiany w ustawie, nie obalające systemu, z zapewnieniem przyjęcia innych jej postanowień, w takim razie rząd weźmie na siebie w Węgrzech i na zwołanie do przeprowadzenia tych zmian żądanych w projekcie ustawy. Jednak nie mógłby się zgodzić na zmianę rozdziału kontyngentów spirytusowych między Austrią a Węgrami, i nie może być mowy o zniesieniu stopy podatkowej. Dalej przewodniczący przedstawił potrzebę uchwalenia przez Koło tych zmian w projektowanej ustawie, które zależne są od zgody na nie Węgry, oraz potrzebę uchwalenia żądań, których przyjęcie zależy tylko od parlamentu i rządu austrijskiego.“

Po tem przedstawieniu wniosł przewodniczący Grocholski otwarcie rozpraw w Koło najpierw nad tem jego sprawozdaniem oraz nad wnioskiem przejścia lub nieprzejścia do porządku dziennego nad całą zaprojektowaną ustawą, a następnie rozpraw nad wnioskami komisji Koła co do zmian projektowanej ustawy. Rozpoczęła się dyskusja co do formalnego postępowania. P. Bartoszewski wniosł, aby całe sprawozdanie co do rokowań przekażo komisji Koła do rozstrząsania. Po głosach o do formalnej kwestji posłów: Rutowskiego, Bobrzyńskiego, Strzelskiego, Biłińskiego, Czajkowskiego Alfonsa, Abrahamowicza, Lewakowskiego Angusta, Chrzastowskiego, Grocholskiego, Skarżewskiego, Madajskiego, Niemczyńskiego, Czartoryskiego, Jaworskiego — Koło prawie jednomyślnie przyjęło wniosek p. Bartoszewskiego, z dodatkiem p. Rutowskiego, aby komisja rozstrząsnąca sprawozdanie przewodniczącego, zdała Kołu sprawę za dwa dni tj. 12 kwietnia.

Przed zamknięciem posiedzenia, Koło wybrało jako kandydatów swoich do komisji izbowej mającej rozstrząsać rządowy projekt ustawy o ochronie znaków fabrycznych, pp. Cieńskiego, Lewakowskiego Karola, Niemczyńskiego, Rappaporta i Szczepanowskiego.

Potem odbyła się rozprawa ogólna nad zmianą ordynacji wyborczej co do Tyrolu. Następuje posiedzenie jutro.

Do rozprawy ogólnej i do 42 tytułów budżetu zgłosiło się około 400 mówców, i musiano d. 11. bm. ciągnąć losy co do kolej przemawiania. Wypalono dr. Smolce wszystkie cygara, zjadł powstał taki dym, że chociaż obecnych ucieka, nie czekając do końca losowania.

Zgromadzeni wyborcy z większej i mniejszej posiadłości, gdy najstarszy wiekiem p. Jordan wymówił się od przewodniczenia, wybrałszy marszałka powiatu Sanockiego p. Feliksa Gniewosza przewodniczącym, uchwalili wysłać na ręce posła Grotowskiego następujący adres do swych posłów: „Jasnie Wielmożny Panie! Zgromadzenia wyborców z większej i mniejszej posiadłości obwodów Sanockiego, zgadzając się z wnioskiem J.W. posła Grotowskiego, dotyczącym opodatkowania spirytusu i odszkodowania właścicieli prawa propinacji, uprasza posłów ziemi Sanockiej o jak najsilniejsze tegoż poparcie. Memorjal w sprawie „Ugody z Węgrami“ załączamy. Feliks Gniewosz m. p. przewodniczący zebrań.

Dołączony memorjal brzmi: „Zaniepokojeni przedłożeniem rządowemu projektu ustawy o opodatkowaniu spirytusu, w którym oparta jest projektowana ustawa, przyjętym zostanie, a ściślej sformułowane będą żądane zmiany w ustawie, nie obalające systemu, z zapewnieniem przyjęcia innych jej postanowień, w takim razie rząd weźmie na siebie w Węgrzech i na zwołanie do przeprowadzenia tych zmian żądanych w projekcie ustawy. Jednak nie mógłby się zgodzić na zmianę rozdziału kontyngentów spirytusowych między Austrią a Węgrami, i nie może być mowy o zniesieniu stopy podatkowej. Dalej przewodniczący przedstawił potrzebę uchwalenia przez Koło tych zmian w projektowanej ustawie, które zależne są od zgody na nie Węgry, oraz potrzebę uchwalenia żądań, których przyjęcie zależy tylko od parlamentu i rządu austrijskiego.“

Po tem przedstawieniu wniosł przewodniczący Grocholski otwarcie rozpraw w Koło najpierw nad tem jego sprawozdaniem oraz nad wnioskiem przejścia lub nieprzejścia do porządku dziennego nad całą zaprojektowaną ustawą, a następnie rozpraw nad wnioskami komisji Koła co do zmian projektowanej ustawy. Rozpoczęła się dyskusja co do formalnego postępowania. P. Bartoszewski wniosł, aby całe sprawozdanie co do rokowań przekażo komisji Koła do rozstrząsania. Po głosach o do formalnej kwestji posłów: Rutowskiego, Bobrzyńskiego, Strzelskiego, Biłińskiego, Czajkowskiego Alfonsa, Abrahamowicza, Lewakowskiego Angusta, Chrzastowskiego, Grocholskiego, Skarżewskiego, Madajskiego, Niemczyńskiego, Czartoryskiego, Jaworskiego — Koło prawie jednomyślnie przyjęło wniosek p. Bartoszewskiego, z dodatkiem p. Rutowskiego, aby komisja rozstrząsnąca sprawozdanie przewodniczącego, zdała Kołu sprawę za dwa dni tj. 12 kwietnia.

Przed zamknięciem posiedzenia, Koło wybrało jako kandydatów swoich do komisji izbowej mającej rozstrząsać rządowy projekt ustawy o ochronie znaków fabrycznych, pp. Cieńskiego, Lewakowskiego Karola, Niemczyńskiego, Rappaporta i Szczepanowskiego.

Potem odbyła się rozprawa ogólna nad zmianą ordynacji wyborczej co do Tyrolu. Następuje posiedzenie jutro.

Do rozprawy ogólnej i do 42 tytułów budżetu zgłosiło się około 400 mówców, i musiano d. 11. bm. ciągnąć losy co do kolej przemawiania. Wypalono dr. Smolce wszystkie cygara, zjadł powstał taki dym, że chociaż obecnych ucieka, nie czekając do końca losowania.

Zgromadzeni wyborcy z większej i mniejszej posiadłości, gdy najstarszy wiekiem p. Jordan wymówił się od przewodniczenia, wybrałszy marszałka powiatu Sanockiego p. Feliksa Gniewosza przewodniczącym, uchwalili wysłać na ręce posła Grotowskiego następujący adres do swych posłów: „Jasnie Wielmożny Panie! Zgromadzenia wyborców z większej i mniejszej posiadłości obwodów Sanockiego, zgadzając się z wnioskiem J.W. posła Grotowskiego, dotyczącym opodatkowania spirytusu i odszkodowania właścicieli prawa propinacji, uprasza posłów ziemi Sanockiej o jak najsilniejsze tegoż poparcie. Memorjal w sprawie „Ugody z Węgrami“ załączamy. Feliks Gniewosz m. p. przewodniczący zebrań.

Dołączony memorjal brzmi: „Zaniepokojeni przedłożeniem rządowemu projektu ustawy o opodatkowaniu spirytusu, w którym oparta jest projektowana ustawa, przyjętym zostanie, a ściślej sformułowane będą żądane zmiany w ustawie, nie obalające systemu, z zapewnieniem przyjęcia innych jej postanowień, w takim razie rząd weźmie na siebie w Węgrzech i na zwołanie do przeprowadzenia tych zmian żądanych w projekcie ustawy. Jednak nie mógłby się zgodzić na zmianę rozdziału kontyngentów spirytusowych między Austrią a Węgrami, i nie może być mowy o zniesieniu stopy podatkowej. Dalej przewodniczący przedstawił potrzebę uchwalenia przez Koło tych zmian w projektowanej ustawie, które zależne są od zgody na nie Węgry, oraz potrzebę uchwalenia żądań, których przyjęcie zależy tylko od parlamentu i rządu austrijskiego.“

Po tem przedstawieniu wniosł przewodniczący Grocholski otwarcie rozpraw w Koło najpierw nad tem jego sprawozdaniem oraz nad wnioskiem przejścia lub nieprzejścia do porządku dziennego nad całą zaprojektowaną ustawą, a następnie rozpraw nad wnioskami komisji Koła co do zmian projektowanej ustawy. Rozpoczęła się dyskusja co do formalnego postępowania. P. Bartoszewski wniosł, aby całe sprawozdanie co do rokowań przekażo komisji Koła do rozstrząsania. Po głosach o do formalnej kwestji posłów: Rutowskiego, Bobrzyńskiego, Strzelskiego, Biłińskiego, Czajkowskiego Alfonsa, Abrahamowicza, Lewakowskiego Angusta, Chrzastowskiego, Grocholskiego, Skarżewskiego, Madajskiego, Niemczyńskiego, Czartoryskiego, Jaworskiego — Koło prawie jednomyślnie przyjęło wniosek p. Bartoszewskiego, z dodatkiem p. Rutowskiego, aby komisja rozstrząsnąca sprawozdanie przewodniczącego, zdała Kołu sprawę za dwa dni tj. 12 kwietnia.

Przed zamknięciem posiedzenia, Koło wybrało jako kandydatów swoich do komisji izbowej mającej rozstrząsać rządowy projekt ustawy o ochronie znaków fabrycznych, pp. Cieńskiego, Lewakowskiego Karola, Niemczyńskiego, Rappaporta i Szczepanowskiego.

Potem odbyła się rozprawa ogólna nad zmianą ordynacji wyborczej co do Tyrolu. Następuje posiedzenie jutro.

Do rozprawy ogólnej i do 42 tytułów budżetu zgłosiło się około 400 mówców, i musiano d. 11. bm. ciągnąć losy co do kolej przemawiania. Wypalono dr. Smolce wszystkie cygara, zjadł powstał taki dym, że chociaż obecnych ucieka, nie czekając do końca losowania.

Zgromadzeni wyborcy z większej i mniejszej posiadłości, gdy najstarszy wiekiem p. Jordan wymówił się od przewodniczenia, wybrałszy marszałka powiatu Sanockiego p. Feliksa Gniewosza przewodniczącym, uchwalili wysłać na ręce posła Grotowskiego następujący adres do swych posłów: „Jasnie Wielmożny Panie! Zgromadzenia wyborców z większej i mniejszej posiadłości obwodów Sanockiego, zgadzając się z wnioskiem J.W. posła Grotowskiego, dotyczącym opodatkowania spirytusu i odszkodowania właścicieli prawa propinacji, uprasza posłów ziemi Sanockiej o jak najsilniejsze tegoż poparcie. Memorjal w sprawie „Ugody z Węgrami“ załączamy. Feliks Gniewosz m. p. przewodniczący zebrań.

Dołączony memorjal brzmi: „Zaniepokojeni przedłożeniem rządowemu projektu ustawy o opodatkowaniu spirytusu, w którym oparta jest projektowana ustawa, przyjętym zostanie, a ściślej sformułowane będą żądane zmiany w ustawie, nie obalające systemu, z zapewnieniem przyjęcia innych jej postanowień, w takim razie rząd weźmie na siebie w Węgrzech i na zwołanie do przeprowadzenia tych zmian żądanych w projekcie ustawy. Jednak nie mógłby się zgodzić na zmianę rozdziału kontyngentów spirytusowych między Austrią a Węgrami, i nie może być mowy o zniesieniu stopy podatkowej. Dalej przewodniczący przedstawił potrzebę uchwalenia przez Koło tych zmian w projektowanej ustawie, które zależne są od zgody na nie Węgry, oraz potrzebę uchwalenia żądań, których przyjęcie zależy tylko od parlamentu i rządu austrijskiego.“

Po tem przedstawieniu wniosł przewodniczący Grocholski otwarcie rozpraw w Koło najpierw nad tem jego sprawozdaniem oraz nad wnioskiem przejścia lub nieprzejścia do porządku dziennego nad całą zaprojektowaną ustawą, a następnie rozpraw nad wnioskami komisji Koła co do zmian projektowanej ustawy. Rozpoczęła się dyskusja co do formalnego postępowania. P. Bartoszewski wniosł, aby całe sprawozdanie co do rokowań przekażo komisji Koła do rozstrząsania. Po głosach o do formalnej kwestji posłów: Rutowskiego, Bobrzyńskiego, Strzelskiego, Biłińskiego, Czajkowskiego Alfonsa, Abrahamowicza, Lewakowskiego Angusta, Chrzastowskiego, Grocholskiego, Skarżewskiego, Madajskiego, Niemczyńskiego, Czartoryskiego, Jaworskiego — Koło prawie jednomyślnie przyjęło wniosek p. Bartoszewskiego, z dodatkiem p. Rutowskiego, aby komisja rozstrząsnąca sprawozdanie przewodniczącego, zdała Kołu sprawę za dwa dni tj. 12 kwietnia.

Przed zamknięciem posiedzenia, Koło wybrało jako kandydatów swoich do komisji izbowej mającej rozstrząsać rządowy projekt ustawy o ochronie znaków fabrycznych, pp. Cieńskiego, Lewakowskiego Karola, Niemczyńskiego, Rappaporta i Szczepanowskiego.

Potem odbyła się rozprawa ogólna nad zmianą ordynacji wyborczej co do Tyrolu. Następuje posiedzenie jutro.

szoch obrony krajowej: kapitan I. klasy Wacław Herczyk, do gródzkiego nr. 68; kapitanowie II. kl.: Albin Brunowski, do wadowickiego nr. 54, Jan Scherl, do przemyskiego nr. 59 i Jakób Nowak do rzeszowskiego nr. 55; porucznicy: Józef Witoszyński do lwowskiego nr. 63, Jan Goida do stryjskiego nr. 65, hr. Andrzej Dzieduszycki do przemyskiego nr. 59, Mieczysław Filipowski do lwowskiego nr. 63, Wojciech Kocurek do złoczowskiego nr. 67, Manryk Friedmann do kołomyjskiego nr. 66, Aureli Topolnicki do jarosławskiego nr. 58, Jan Kout do rzeszowskiego nr. 55, Hugo Fuchs do krakowskiego nr. 52, Kamil Mossang do kołomyjskiego nr. 76, Karol Kuchliński do sanockiego nr. 57, Franciszek Kramer do wadowickiego nr. 75, Ludwik Müllbauer do buczackiego nr. 70, Józef Bartfeld do oborniewickiego nr. 77; wreszcie podporucznicy: Artur Kalita do złoczowskiego nr. 67 i Wiktor Churain do tarnowskiego nr. 53.

* Probostwo regiae collationis obrz. gr. kat. w Nowicach górnych k. P. Senykowi dotychczasowemu kapelanowi w Iwanowach.

* Stypendjum im. Karoliny Glinieckiej o rocznych 105 zł. nadało namiestnictwo na przedstawienie instytutu staurypigiańskiego p. Wł. Lipieckim, słuchaczowi I-go roku prawa w uniwersytecie lwowskiej.

* Wybór uzupełniający dwóch członków rady powiatowej w Mościskach, z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 23. maja b. r.

* Walne zgromadzenie członków towarzystwa pszczelnio-ogrodniczego oddziału w Mikulicach odbędzie się 15. b. m. w zabudowaniu szkolnym w Strusowie.

* Inspekcyjna podróż arcykapłana Rudolfa po Galicji, odbędzie się w maju.

* Kwietniowa aura. Z Angaburgu donoszą pod d. 11. bm. o tak silnej zamieci, iż ruch tramwajowy i kolejowy został tam zupełnie wstrzymany.

* Odczyt o torfie będzie miał d. 22. b. m. o godz. 12. w południe w sali ratuszowej p. Maciej Wszelczyński. Wstęp wolny.

* Dar cesarski. Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatułki gminie Nowosiółka żaluzjowa, w powiecie buczackim, na odrestaurowanie cerkwi zapomogę w kwocie 100 zł.

* Podziękowanie. Otrzymujemy następujące pismo: Komitet zarządzający zakładem kulek św. Zaza składa niniejszem podziękowanie w imieniu prebendarzów zakładu pp.: Thomowi, Demosowi, Mikolajchowi, Undero, Baumnowi, Janowskiemu, M. Wikolowi, Kochanowskiemu, Przybyskiemu, Baczewskiemu, Stadtmüllerowi, Jakubowskiemu, W. Weberowi, J. Ludwigowi, Bretmayerowi, Barczewskiemu, Frankowskiemu, Maclewskiemu, J. Sibirmerowi, Kalitkiemu, Hauserowi, Kostekiemu, Grossowi, Włeszyńskiemu, Czyżkowi, Knappowi, O Wikolowi, Wojciechowskiemu, Lewickiemu, Rosmanowi, Kisele, i Klewinowi za hojne datki dla uprzyjemnienia świąt Wielkanocnych starcom i kalekom zakładu ofiarowane.

* Tramwaj parowy. Komisja złożona z przeszło 20 uczestników, reprezentujących: towarzystwo kolei czerniowieckiej (pp. Ziffer i Geyer), kolej Karola Ludwika, sztab wojskowy inżynierji, wydział krajowy, krajową dyrekcję skarbu, magistrat lwowski, radę miejską, prokuratorję skarbu i starostwo lwowskie zebrała się wczoraj pod przewodnictwem sekretarza namiestnictwa p. Lanikiewicza w sprawie projektowanej przez koleję czerniowiecką budowy tramwaju parowego, który połączyłby stację kolei buczackiej „Lwów-Kleparów“ traktem janowskiem na dół, z ujściem ulicy Janowskiej koło kościoła św. Anny. Słowność do zyczenia rady miejskiej uchwalono wybudować drożecze nie na gruncie zajętem obecnie przez ogród św. Anny, lecz na gruncie przytulającym do szkoły miejskiej. Zamiarad ma być kiedyś przeprowadzony tramwaj ulicą Szpitalną w porzek przy całe miasto koło rogatki Łyczackowskiej do Winnik. Na teraz jednak jest mowa tylko o budowie przetrzeźni do kościoła św. Anny. Na tej przestrzeni będą znajdowały się cztery przystanki: koło magazynów wojskowych, naprzeciw drogi prowadzącej ku żydowskiemu cmentarzowi i przy rogatce. Mają także iść bezcenne odnogi do mlyna Thoma do browaru Schmelkesa, do wojskowych magazynów siana, a wreszcie do piekarni wojskowej i do koszar artylerji (im Ferdynanda). Jeżeli zatwierdzone zostaną formalności przedwstępne dość szybko, to do jesieni br. linia zostanie otwartą.

* Upadłości. Firmy Szyja Stern w Mielcu, Braica Atlas w Jarosławiu i Iszak Blumenfeld w Podwoleczyskach zgłosiły upadłość.

* Konkurs. Wydział spółki wodnej w Besku rozpisuje konkurs na posadę inżyniera na lat 3 do przeprowadzenia regulacji rzek Wisłoka i Pielnicy z płacą 1200 zł. rocznie. Podania wnosić należy do 15. bm. do wydziału spółki w Besku p. Zarszyn.

* List gołczy wysłany za byłym redaktorem odpowiedzialnym Kurj. Pozn. p. Piotrem Laskowskim, który skazywany na rok więzienia za wykroczenia prasowe Prusy opuścił został umorzony skutkiem amnestji wydanej przez Frydrika. Pan Laskowski może przeto powrócić do Wielkiego księstwa Poznańskiego.

* Nieszczęśliwe wypadki. W taktaku w Wygodzie, pow. dolinińskiego, został raniony odrzuconym przez pień kawałkiem drzewa robotnik Pzan. Pawłowski tak silnie, iż postradał życie. — Skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z transmisją w taktaku J. G. Kohnów w Porębie, pow. Limanowskiego, zabity został robotnik Seb. Żurek. — Skutkiem eksplozji gazy w kopalniach wosku w B

Mieszkańki Berlina sprawiły mi wielką radość swym piśmieniem. Dziękuję im serdecznie za ich współczucie z powodu ciężkiego ciosu, jaki przez śmierć naszego wielkiego i wielce ukochanego cesarza ugodził w serce naszego domu i całego narodu.

Wraz z niemi pokładam nadzieję w Bogu, że cesarz, mój mąż i mój ojciec, będą mogli wkrótce zdrowieć z ciężkiej choroby, którą go nawiedziła. Dziękuję wam także za zaufanie, które wypowiedzieliście w tak ciężkich słowach co do usiłowań moich, mających dobro ogólne na celu.

— Kogo się boją Niemcy. Książę kanclerz mówił, że tylko Boga się boją Niemcy — prasa opozycyjna gądzi inaczej. Jako dowód posłużyć może wiersz, którym pewne berlińskie pismo charakteryzuje ową szczególną odwagę.

Najnowszy hymn narodowy partji kartelowych. (Nasładowane z Köln. Ztg.) My Niemcy Francuzów się nie boim Mimo podstępnej ich pracy;

— Trzęsienie ziemi. Z Oedenburga donoszą pod dnem 12. bm.:

Wczoraj było tu gwałtowne trzęsienie ziemi w kierunku z północnego wschodu na południowy zachód. W Eisenstadcie zawałiło się kilka domów.

— Dziecina! W Berlinie uwieczniono służącą, nazwiskiem Marie Mannek, która wstąpiła w roku 1886 do służby pewnego piekarska popełniła od tego czasu ni mniej ni więcej, jak około 200 kradzieży na niekorzyść swego służbowodawcy.

— W skutku pożaru teatru w Oporto rząd hiszpański przedstawił kongresowi projekt, według którego wszystkie nowe budynki teatralne w Hiszpanii mają być wznieszone na placach otwartych i zapatrzone w dostateczną ilość wyjść dla bezpieczeństwa publiczności.

— Handel wodą z Jordana. Z Konstantynopola donoszą, iż pewien Anglik wniósł do rządu tureckiego podanie o koncesję na sprzedaż wernym i po-bożnym wody z Jordana.

— Bezcelny zbrodziej. Prezes i kasjer narodowego banku państwowego w Raleigh w Karolinie północnej uciekli do Kanady, zabierając ze sobą 300.000 dolarów, z których 45.000 del. gotówką.

— Dziennikarstwo w Ameryce. Jak silnie to dziennikarstwo się rozwinęło, tego dowodem fakt, że w samym Stanie Illinois wychodzi obecnie 1149 czasopism.

— Rodzina długowiecznych. W Pancostrburg w północnej Ameryce umarła w tych dniach Matgorzata Arnold, która się urodziła w r. 1777. Posostawiła ona dwie siostry, z których jedna liczy lat 108 a druga 106.

Teatr, literatura i muzyka.

— Popis szkoły muzycznej Karola Mikułego odbędzie się w niedzielę 15. bm. w sali towarzystwa „Frohna“ (hotel Georga). I. Kurs średni (klasa prof. p. Neuhausera) o godz. 9. rano. II. Kurs średni (klasa prof. p. Semajera) o godz. 11. rano. III. Kurs wyższy (klasa dyrektora Karola Mikułego) o godz. 4 po południu. Wstęp wolny.

— Henryk Siemiradzki wystąpił z Rzymu pięć obrazów na wystawę do Lwowa. Blizsze szczegóły o projektowanej wystawie obrazów Siemiradzkiego ogłoszone będą za dni kilka.

— Verdi zajęty jest obecnie kompozycją jednoktowej operki, do której libretta dostarczyła mu pewna dostojna dama z arystokracji rzymskiej. Twórca „Aidy“ jest bardzo dumny z postępów swego dzieła, zwłaszcza kuplety sprawiają mu wielką uciechę. Operetka odegrana zostanie na arystokratycznym przedstawieniu prywatnym przez dyktantów i prapuzoszają ogólnie, że tak kompozytor, jak i librecista, oferują dochód z widowiska na cel dobroczynny. Verdi, zapytany, gdzie odbywał studia, de komponowania operetek, odparł, śmiejąc się: „W nieśmiertelnych dziełach Offenbacha, Lecocq'a i Straussa“.

Dział ekonomiczny.

Projekt kolei lokalnej z Złoczowa do Podhajec. Presse donosi: Pewne konsorcjum zamierza zbudować koleją lokalną o normalnym torze ze Złoczowa przez Pomorzany, Brzeżany do Podhajec i poczyniło już starania celem uzyskania pozwolenia władz na przedsięwzięcie technicznych prac przedwstępnych.

Projektanci porozumieli się już ze stronami, które mają w tem interes, aby przyszła do skutku ta kolej, długości mniej więcej 80 kilometrów i na podstawie nyszkanych pomysłowych rezultatów pozyskali firmę dla sformowania tego przedsiębiorstwa.

Kolej Karola Ludwika. Fremdenblatt donosi, iż dywidenda od akcji wynosić będzie za rok obiegły 8 zlr. 40 ct. czyli 4 procent.

Handel zbożowy Stanów Zjednoczonych. Rolnicy państwa europejskiego muszą staczać coraz cięższą walkę z napływem produktów zamorskich. Oprócz Ameryki i Australii, teraz nietylko Indie ale już i Afryka zaczyna targi europejskie zasypać swym zbożem.

Wobec obfitej produkcji w połączeniu z taniością przewozu na lądzie i morzu umożliwiła eksport zboża na wielką skalę. Teraz już urodzajność ziemi spadła, a miejscowa konsumpcja wzrasta i stąd osłabienie eksportu.

Eksport zboża i maki ze Stanów Zjednoczonych w 15-letnim okresie od 1871 — 1886 wynosił w milionach dolarów:

Table with 4 columns: Year, Wheat, Rye, Total. Rows for years 1871/72 to 1875/76.

Jak widzimy, największy był eksport w pięciolatku 1877 — 1881; w latach 1882 — 1886 zmniejszył się o 85 1/2 milionów dolarów czyli 20 %.

Wedle gatunków zboża, wywieziono ztamtąd licząc na miliony buszli. (Buszel równa się 27.22 kilograma). Pszenicy:

Table with 4 columns: Year, Wheat, Rye, Total. Rows for years 1871/72 to 1875/76.

W drugim tedy pięciolciu eksportowały Stany Zjednoczone rocznie po 29.34, w trzecim po 22.56 milionów cetrarów metr.

W latach 1881—1886 przybrał eksport pszenicy z Ameryki następujący kierunek:

Table with 4 columns: Year, Europe, America, Africa. Rows for years 1880-81 to 1885-86.

Główną więc konsumentką pszenicy Stanów Zjednoczonych jest Europa, która zabrała w roku 1881 94 proc. w roku 1886 prawie 95 proc. ogólnej cyfry eksportu.

W ostatnim roku przywóz pszenicy ze Stanów Zjednoczonych do Europy, zmniejszył się, albowiem pszenica wschodnio-indyjska i australijska robią jej silną konkurencję.

Co do maki, przedstawia się eksport w 15 latach ostatnich w milionach beczek (beczka równa się 89 kilogramom) następująco:

Table with 4 columns: Year, Wheat, Rye, Total. Rows for years 1871-72 to 1875-76.

Tu widzimy ciągły wzrost eksportu. I tak w ostatnim pięciolciu jest on w porównaniu z pierwszym o 112 proc., z drugim o 60 proc. większy.

Stany Zjednoczone mają też wywołać znowu głównie do Europy, a potem do Ameryki, mianowicie do Brazylii, Indji zachodnich, do Kwebeku, Ontario itd., tak, że ogółem 2/3 miliona beczek maki idzie ze Stanów Zjednoczonych do reszty Ameryki.

Dalszym artykułem eksportu ze Stanów Zjednoczonych jest kukurudza, której wysekość wywozu uwidoczniają w milionach buszli następujące cyfry:

Table with 4 columns: Year, Wheat, Rye, Total. Rows for years 1871-72 to 1875-76.

Wywóz kukurudzy wzrósł nagle, podobnie jak pszenicy, potem spadł znowu, ale zawsze jeszcze jest większy, niż był w pierwszym pięciolciu.

Jedynym gatunkiem zboża, który do Stanów Zjednoczonych przywoła, jest jęczmień. W latach 1882—86 przywożono tam średnio po 10 1/2 milionów buszli jęczmienia, wartości 7 1/2 milionów dolarów.

Artykuł ten dowoła do Stanów Zjednoczonych głównie z Kwebeku, Ontario i z północno-zachodnich terytoriów Ameryki.

Ostatnie wiadomości.

Otrzymujemy następujące oświadczenie: „Wobec korespondencji z Wiednia, zmieszanej w nr. 86. Przeglądu, poczytujemy za obowiązek względem siebie samych oświadczyć publicznie, iż dziennika tego nie uważamy za daną miarę za organa pracy sejmowej i zupełnie się nie zgadzamy z jego tendencjami i zapatrywaniami.“

W Lwowie d. 13. kwietnia 1888. Władysław hr. Wołański. Emil Torosiewicz.

Biedne, a wskutek biedy apatyczne nasze społeczeństwo, zerwało się po raz pierwszy do obrony swoich interesów ekonomicznych. Dla każdego, kto kocha tę ziemię, kto ubolewał nad niesłychaną biernością tego kraju w sprawach ekonomicznych, objaw ten nowy, mekki i szczery całego społeczeństwa, jest niezawodnie objawem miłym. Jakiż przykre wrażenie wobec tego robić musi fałszywa gra koterji, która się stronnictwu konserwatywnemu narzuca na przewodnika. Lutryga fałsz, bałamucenie opinii, zohydzenie przeciwników, fałszywe alarmy — oto środki, jakich używa ta klika, by sparaliżować opozycję w Kościele i w kraju. Wyrazem tego kółka frazesów

przewrotnych jest Przegład, i w wczorajszym numerze tego brzydkiego pisma czytamy tak szkodliwy artykuł w sprawie podatku od spirytusu, że podziwiać należy cynizm ludzi stojących po za tem piśmieniem.

Przegład przypisuje całą akcję obronną kraju do w m in try g a n t o m — a jednego z nich, zajmującego bardzo wysokie stanowisko, wskazuje palcem.

Taka bronja nie walczyło dziennikarstwo polskie nigdy i takiej szkarady nie ma to dziennikarstwo na swoim sumieniu, nawet w czasach najbardziej rozbudzonej tromtadracji.

Wicę intrygantami są podług zdania tych figur z Lenderbanku — ludzie, którzy mają odwagę stanąć w obronie zagrożonych interesów kraju.

Korci i nas wskazać palcem te figury, która taką szkaradą bronią wojny przeciw interesom nietylko szlachty i miast, ale całego kraju. Wiemy bowiem aż nadto dobrze, kto i jako pieczenie chce apiec przy tym ogniu spirytusowym. Pewnemu paniczowi z tu kulis Przeglądu usmiecha się posiada namiestnika, drugiemu nudził się stółki zielony i siega po posadę ministra bez teki (bez żartu) a o głównym fezerze, którego interes finansowy są tak bardzo zależne od dzisiejszego rządu, także moglibyśmy wspomnieć. Nie chcemy jednak iść śladem Przeglądu, bo wstręt nam każdy skandal, ale aważamy za obowiązek swój przestrzedz tych panów, że grają tym razem grę, na której się już poznano w kraju. Wczorajszy artykuł Przeglądu zdemaskował ich żpnelnie.

I wszystko to robi się w imieniu konserwatyizmu polskiego!

Mamelucy rządowi, starając się najrozmaitszemi sposobami tłumić wszelką akcję przeciwko projektowi o podatku spirytusowym, działają wprost na szkodę kraju — lecz nie pomagają mu również radykalisci w guście niefortunnego posta m. Lwowa, p. K. Lewakowskiego. Bycerz to smętnej postaci, gotów wszystko poświęcić, byle tylko swoje „ja“ wyudatnic. P. poseł nie miał dość ochoty i poczucia obowiązku, ażeby stanąć przed wyborcami i wytłuszczyć im swe zapatrywania na sprawę rzeczonoego podatku, ale ma aż nadto cynilnej odwagi, ażeby telegramami, które inspirowe korespondentowi Kurjera Lw., wypaczać rzecz niesumienne kopac dolki pod tymi, którzy się jej tak szerze oddali. Nie każdy może być orłom, a tylko pływki głowy zwykli sobie przypisywać specjalne znanstwo w każdym przedmiocie. Tymczasem p. Lewakowski ma śmieszna ambicję odgrzywania jakiejś roli w każdej sprawie, która się w Kole polskiem toczy. Zdaje nam się jednak, że w głębi duszy lwowskiego posta powinno było pozostać jeszcze dosyć patriotyzmu i poczucia solidarności, ażeby się teraz po żołniersku podporządkował, słuchał i szedł razem z innymi, i przestał raz na zawsze siać ziarno niezgody. Na lwowskim ratuszu jest jeszcze zawsze forum, z którego znacznie bystrzej politycy karki krećli.

Telegramy „Gazety Narodowej“.

Wiedeń d. 13. kwietnia. Wczoraj wieczór na posiedzeniu Koła wysłuszano p. Rutowski i zapatrywania wysadzonej z Koła komisji gorzelniarnej nad sprawozdaniem p. Grocholskiego z rokowań z rządem, i przedstawili, ażeby Koło jako instrukcję dla izbowej komisji spirytusowej utrzymało stanowcze przedstawiene jej pierwotne wnioski do zmian w ustawie, z dodatkiem żądania, ty-czącego się ograniczenia produkcji kociołkowej.

W ogólnej nad temi wnioskami rozprawy wykazywał p. Szczepanowski i dobitnie liczne wadliwosci projektu rządowego, który jest niewolniczą kopią ustawy niemieckiej, bez należytego znanstwa przedmiotu udzielana. Rządowi nie wolno pomijać milczeniem cyfer, które jaskrawo działanie przeciw interesom całej Przedlitawii, a na korzyść Węgier wykazują. Mowca przytoczył szczegółowo i udowodnił cyframi mylne obliczenia projektu. Gdyby nie szło o to, że państwo potrzebuje bezwzględnego powiększenia dochodów, byłby mowca za prostem przejściem do porządku dziennego, lecz wobec tej okoliczności wyższego rzędu, tedy zatem, aby dopuszczono do szczegółowych rozpraw nad projektem i starano się uzyskać w nim konieczne a sprawiedliwe zmiany.

Grocholski żądał, ażeby członkowie komisji spirytusowej byli instrukcją ściśle związani i z każdą w komisji podniesioną zmianą lub innym wnioskiem zasadniczym byli obowiązani odnosić się do Koła. Z żądaniem tym zgodzono się. Przed przystąpieniem do dyskusji szczegółowej nad wnioskami komisji, podał przedwiedniczący pod głosowanie postawiony już dawniej wniosek Lewakowskiego, ażeby nad całym projektem przejść do porządku dziennego. Wniosek ten upadł, głosowano przeciw niemu jednomyślnie. Mówcy, którzy przeciw niemu głosowali, zastrzegli sobie jednak ewentualne żądanie przejścia do porządku dziennego przy drugim czytaniu w Izbie, gdyby z komisji wyszła ustawa, niezgodna z potrzebami kraju. W obecnej sytuacji uważali uchwałę o przejściu do porządku dzie nego jako wręcz szkodliwą.

Następnie przystąpiono do rozprawy szczegółowej nad punktem o możliwości utrzymania systemu panszalowego, popieranym energicznie przez Rutowskiego i Czaykowskiego Alfonsa. Posiedzenie przerwano o godz. wpół do 10. Następnę dziś wieczorem.

Wiedeń d. 13. kwietnia. Doniesienia pism wiedeńskich i peszteńskich o usposobieniu i zamiarach Koła polskiego, przesadzające, że Koło jest już przez rząd ujęte, są tendencyjnymi fałszami. Większość Koła trwa stale przy żądaniu zasadniczych zmian w projekcie rządowym bez względu na postrachy, któremi rząd chce go sterroryzować.

Peszt d. 13. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów przedłożył minister obrony krajowej Fejervary projekt ustawy o

czasowem powoływaniu rezerwistów i uzupełniających rezerwistów do służby przy oddzielnych oddziałach armii także w czasie pokoju według danej potrzeby i na rozkaz cesarza. Teraźniejsza ustawa wojskowa wprawdzie nie wyklucza prawa powoływania rezerwistów w czasie pokoju, — rządy austriacki, węgierski i wspólny atoli, aby wszelką uchylić wątpliwość, a oraz móż oszczędzać rezerwistów z starszych lat, zamysłili w tym duchu zmienić ustawę wojskową.

Gdy jednak trudno, aby odnowienie ustawy wojskowej przed końcem roku do skutku przyszło — i stanowczo korzystnem się okazuje, wspomniane zarządzenia ewentualnie nawet przed tym czasem móż wprowadzić w życie — zostaje krótki projekt ustawy, jako rodzaj noweli do ustawy wojskowej już teraz przedłożonej sejmowi w tym celu, aby jeszcze na bieżącej sejsji był zatwierdzony.

Chodzi tu jedynie o zarządzenia, jakich dobro służby wymaga. Częstokroć jest liczba żołnierzy przy tym lub owym pułku tak daleko uszczuploną, że nawet etat pokojowy nie bywa kompletnym. Jakoż dla innych jeszcze powodów czasowe podwyższenie etatu pokojowego wojsk, rozłożonych w pewnych okolicach bywa koniecznem. Byłoby wcale niesłusznem, powoływać nanowo zawsze tylko rezerwistów takich, którzy trzy lata wysłużyli. Powołanie będzie naturalnie mogło nastąpić jedynie na rozkaz cesarza. Takż sam projekt ustawy będzie jutro w austriackiej Izbie posłów wniesiony.

Peszt d. 13. kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu komisji finansowej Izby posłów podniósł Tisza, że celem ustawy wódczanej jest z jednej strony pomnożenie dochodów państwowych, a z drugiej ubezpieczenie produkcji spirytusu. Przedłożony system przyjęł rząd na podstawie orzeczeń złożonej z producentów ankiety, jako najbardziej odpowiedni, i w ogóle nie może się przychylić do zmian w stopie podatkowej i w kwocie kontyngentów. W ogóle też jest pożądanem, aby liczba wszelkich innych poprawek była jak najmniejsza.

Po długiej debacie przyjęła komisja projekt w ogólnej rozprawie; termin rozprawy szczegółowej oznaczy Tisza w porozumieniu z przewodniczącym komisji.

Berlin d. 13. kwietnia. Nordd. Allg. Zig. walczy w obronie ks. Bismarka przeciw prasie postępowej, która rzuca nań podejrzenia, iż podnieca agitację za sobą. Chyba wtedy — pisze ten organ — miały cesarz szluszny powód nieufania kanclerzowi, gdyby tenże, broniąc swego stanowiska, zmienił swe przekonania.

Berlin d. 13. kwietnia. Wedle Nordd. Allg. Zig. miało nastąpić u cesarza świeże zapchnięcie tchawicy i zwięzienie przewodu oddechowego. W skutek tego musiano zmienić rurkę oddechową, co też dr. Bergmann wczoraj uskutečnił. Nie wpłynęło to na ogólny stan zdrowia pacjenta, który jest względnie dobry, choć wczorajsza reszta dnia przeleżał już cesarz w łóżku.

Paryż d. 13. kwietnia. Do wyborców dep. du Nord wystosowali deputowani Laguerre, Vergoin, Susini, Laur, Leherisse i Michelin odezwę, w której protestują przeciw używanym przez rząd środkom policyjnym i innym manewrom dla przeszkodzenia wyborowi Boulanger'a. Dalej oświadczają, że Boulanger jest szczerym republikanem i że po to wejdzie do parlamentu, aby działać w duchu rzetelnych reform demokratycznych i bronić republiki francuskiej.

Paryż d. 13. kwietnia. Jakiś wrzajt strzelił wczoraj trzy razy z rewolweru do krat pałacu Elizejskiego. Aresztowany oświadczył, że chciał zwrócić uwagę Carnota na swoją niedolę.

Kolonja d. 13. kwietnia. Z Berlina telegrafują do Köln. Ztg., że rozmowa, którą miał Bismark z cesarzem i raport jaki mu złożył, wstrzymały dalszy rozwój przesilenia, tak że zaostrenie się sytuacji w tej chwili jest stanowczo wykluczone.

Florencja d. 13. kwietnia. Corriere Italiano potwierdza, że Don Pedro, cesarz Brazylii, z powodu starości i słabowitości, która mu nie pozwala nadal przebywać w Brazylii, złoży koronę na rzecz swojej córki i stał się zamieszka we Florencji.

Wiedeń d. 13. kwietnia 1 godz. 45 min. po południu. Akcje kredytowe. — Akcje alpejskie Tow. górniczego 292.5. Akcje węgierskie Banku kredytowego 272.25. Akcje Banku anglo-austriackiego 103. — Akcje Unionbanku 191. — Akcje kolei Karola Ludwika 195. — Akcje kolei Północnej 247. — Akcje kolei Południowej (Lombardy) 75.25. Akcje kolei Alfordzkiej — Akcje kolei Państwowej 221.10. Akcje kolei Lw.-Czern. 215.50. Akcje kolei węg.-północno-wschodniej 156.50. Losy komunalne wiedeńskie 132. — Akcje Tow. tureckiego 87-10. Galic. oblig. indenn. 101.75. Akcje kolei półn. onozachod. (lit. B. Elbethal) 161. — Losy regulacji Cisy — Akcje Banku dla krajów koronnych 201.50. Akcje Bankvereini 87. — Rosyjski rubel papierowy 105. — Losy prem. weg. — 4 1/2 % Renta wspólna — 5 % renta austr. papier. — 4 % renta austr. złota — 4 1/2 % renta weg. złota 97.35. 5 % renta weg. papierowa 85.85. Napoleondory — Marki niem. —

Przyjechali do Lwowa dnia 13. kwietnia 1888: Hotel Zoria. A. Ruszanowski z Podola ros. J. Richter z Gródka. J. Kieckowski z Enki. J. Poppeban z Wiednia. A. hr. Potocki z Polski. J. Ostrowski z Polski. W. L'Aime z Wiednia. T. Kownacki ze Świtawos. Z. Obertyński z Cielaka. J. Federowiczowa ze Słobody. Hotel Angielski. T. Bogdanowicz z Leszawy górnej. F. Kopstein z Wiednia. J. Wesner z Wiednia. E. Schroetter z Czerniowca. H. Pelz z Koszyłowca. A. Blum z Zopatywa.

Hotel Francuski. Ka. J. Jabłonowska z Burastyna. L. hr. Cigalla z Lapaś na Bukowinie. K. Zarembski z Podhajec. W. Bejceki z Uhrynowa. H. Bodakowski z Bortnik. J. Blaszke z Wiednia. Hotel Longo. St. Chmurawicz z Zaryzycza. Ad. Buszel z Wiednia. Ed. Herzberg z Wiednia. J. Goldstein z Wiednia. F. Gromadka ze Szczyrowca. C. Męps z Berna. K. Herzig z Libensau. E. Clemens z Hamburga.

Table with 3 columns: Title, Price, Date. Rows for 'Wiadomości giełdowe' and 'Listy zastawne za 100 zlr.'.

Table with 3 columns: Title, Price, Date. Rows for 'Obliży za 60 zlr.' and 'Monety'.

Table with 3 columns: Title, Price, Date. Rows for 'Dukat holenderski', 'Dukat cesarski', 'Napoleondor', etc.

Bubryka „Nadesiane“ nie pochodzi od Redakcji która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

Nadesiane.

Specjalista chorób dziecięcych Dr. Antoni Wachtel b. asystent Uniwersytetu Jagiell. i I. sekundariusz kliniki i szpitala dla dzieci w Krakowie — mieszka przy ulicy Wałowej l. 11. I. piętro. Ordynuje od godziny 3 do 5 popołudniu.

Specjalista lekarz chorób syfilitycznych D. J. KURPIEL ordynuje ulicą Sobieskiego 1.12. I. p. (też listownie i lek).

Wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji KAPITAŁÓW udziela chętnie i jak najdokładniej ustnie lub pisemnie AUGUST SCHELLENBERG Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 1, w gmachu gal. Tow. kred. ziemskiego. Wydawnictwo gazety losowat „Nadzieja.“

Wintea a Ma. Na tych dwóch słowach nasadnia się cały system wszystkich interesów. Również w naszym ciele mni „Ma“ zawsze „Wintea“ korzystnie przewyższać; dopełnienie i życie muszą stać w prostym stosunku i troskliwe na to uważać potrzeba, aby krew, za pośrednictwem nerek i wątroby należycie oczyszczona, była zdrową i odżywną, pisze pan Leon Szwarz ulica Cegielska l. 25 w Instanbergu, jak następuje: „Pański medykament pomógł mi w sposób zadziwiający, tak, że już przed czterema tygodniami mogłem wstać z łóżka. Przed kilkoma dniami poszedłem do lekarza sztabowego dr. N. N., który miał mnie w swej opiece. Zdziwił się on niespoimiernie, kiedy mię zobaczył, gdyż był już on opuścił mię zwetnieć. Co też zajął? pytał się; na co odpowiedziałem: „Warnera Safe Cure“. Pozwól tedy, Wielm. Panie wynurzyć mu moje najserdeczniejsze podziękowanie. Sprzedaż i rozsyłka tylko przez apteki. Cena 2 zlr. 80 ct. Składy u pp. Z. Buckera. J. Wawiorskiego, K. Mikolascha. Główny skład Einhorn, apteka (Mar Fanta) w Pradze.

Pociągi kolejowe.

Table with 3 columns: Station, Time, Date. Rows for 'De Lwowa przychodzą' and 'Ze Lwowa odchodzi'.

Suchoty, choroby piersiowe i wyliczenia Syrop wapienowo-żelazowy Leczy najskuteczniej aptekarza Henryka Blumerafelda we Lwowie. Cena 1 zlr. 20 ct.

MALEPSZA MASA
na przysmaczek
ALONZEGO HUBNERA
ul. Karłowicza 1. B.

Osoby
potrzebujące pewnej sekretnej pomocy lekarskiej w sprawie tajemniczej, znajdującej się pod gwarancją absolutnej dyskrecji i niezawodnego skutku, jedynie u doświadczonego lekarza specjalisty do organów płciowych, mieszkającego przy placu Halli-
likiem 1. 13 pierwsze piętro.
Oddzielne ordynacje od 1 do 2 i wieczorem od 7 do 8. Także listownie oraz i lek. Adres: Fr. Gałkiewicz plac Halli-
liki 1. 13.

Oliwę do maszyn
Smarowidło do osi
Cement, Gips, Ter
Dekliny do dachów
poleca taniej jak wszędzie
ALOJZY HÜBNER
LWÓW.

PRAWDZIWE
PIGULKI MORISONA
Pa ARTHAUD MOULIN.
najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich stłobosciach zięgo przymiotu, skroficznych liszajach, wyrzutach skórnych i zepsuciu krwi. 1676 11-7
Skład główny w Paryżu u p. Arthaud Moulin, aptekarza 50, ulica Louis le Grand; we Lwowie skład wyłączny w apt. p. Krzyżanowskiego obok Brygidek, p. Wewiórskiego dawniej Nahlka, p. Sklepińskiego, Ruckera itd.

Konwersja na czasie.
WIES wydzierżawiona albo kamienica we Lwowie do zamiany na wioskę własnego zarządu.
Lwów post. rest.
Felix Prus.

Dotychczas tu niebywały
Klozetowy papier zdrowia
(Gesundheits-Closetpapier)
500 ćwiartek za 15 centów
poleca 859 1-7
ALOJZY HÜBNER
Lwów, ulica Karola Ludwika
1 18. dawniej cukiernia Rotlendera.

CHOROBY PIERSIOWE
Syrup z Podostoranu Wapna
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy
Syrup ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawnia działanie w chorobach płuc i oskrzeli piersiowych; lecz najporczywsze katary, zagaja tulerkiutę płucną u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanosenie w nieustannym kaszaniu, tak rozpocznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem pocenie się nocno ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje szybko zdrowie.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.
Do nabycia we Lwowie w aptekach pp. Mikolajcha, Wewiórskiego, Sklepińskiego, Ruckera i Baisera.

KAWĘ w doborowych gatunkach polecam najtaniej i rozsełam franco w woreczkach 50-kilowych
Santos zółta poposita 8-
Domingo blade 8-40
Portorico zielona dobra 9-
Kuba zielona bardzo dobra 9-60
Laguayra bardzo dobra 10-40
Ceylon plantacyjna, drobna 10-40
grubziarska 10-80
perłowa 10-80
Jawa zółta aromatyczna 10-80
Moka arabska silna 10-80
St. Jago zielona najprzedniejsza 11-20

Pewny zarobek!
Każdy pilny mężczyzna może sobie dziennie zarobić bez kapitału 5 do 10 złr. w sposób całkiem przyzwoity i rzetelny przez przyjęcie zyskowego zastępstwa. — Kwa-
lifikuje się także dla każdego jako zaję-
cie uboczne. Agentów ustanawia się po-
wzrostkach miastach i miejscowościach mu-
narehii za wysoką prowizją. Zgłoszenia
należy stosować do „kaufm. Kanzlei La
Confidentia in Budapest.“ 982 1-3

Praktyczny Ekonom,
kawaler, obznajomiony z rachunkowością potrzebną do większego majątku od 1. Maja b. r. — Zgłoszenia z załączeniem odpisów świadectw przesłać pod lit. S. B. posta restante Rzeszów. 1461 1-8

St. Markiewicz
we Lwowie, w Rynku l. 42.

KONICZYNA
niezróżniżona bez kamianki 750 kilo do sprzedania w Zarządzie gospodarczym w Białym Kamieniu. 1470 1-3

Lubownikom Goździków!
JÓZEF CELERIN specjalny hodowca goździków w Klattau (Czechy) poleca sumiennie: Wielkokwiatowe wspaniałe goździki znane naj-
pochlebniej tak w kraju jak i zagranicą i wzbudzające wszędzie niezwykły podziw. Specja nie wydoskonalenie moich kwiatów jest owocem 40 letniej pracy. Mój zbiór goździków jest we wszystkich gatunkach obficie zastąpiony, nazwa i charakterystyka dokładnie zaopatrzone i zawiera tylko powagi t. j. kwiaty o regularnym rysunku, pięknej budowie, bardzo pełne i o nadzwyczajnej wielkości kwiatu; dlatego polecam wszystkim znancom goździków
12 sztuk w 12 gatunkach 2 ztr. 50 ct.
25 " " 25 " " 5 " " "
50 " " 50 " " 10 " " "
100 " " 100 " " 18 " " "
Pełne-goździki polowe dla gazonów 50 sztuk 8 ztr. 50 ct.
100 " " 6 " " "
Cenniki na żądanie opłatnie. 1441 1-3

Galicyjskie
Przedsiębiorstwo asfaltowe
i
Fabryka
ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów
Szeligi-Zyszkiewicza,
1448 1-15
Inżyniera
we Lwowie
ulica Korytna Nr. 13. Wprost kościoła św. Marcina poleca:

Asfalt (mastic) z najpierwszych kopalni Francuskich i Włoskich, bitum, gondron, tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów, lak asfaltowy do konserwacji tektur, smołę angielską dystylowaną, taflę izolacyjną (isolirplaty) oraz wszelkie potrzebne materiały do krycia dachów, jako to: listwy trójkatne, paski, gwoździe i szczytki do laku asfaltowego.
Roboty dachowe i asfaltowe, wykonane przez majstrów specjalistów umyślnie z zagranicy sprowadzonych, z kilkoletnią gwarancją dobroci i trwałości materiałów.
Fabryka asfaltuje: ulice, chodniki, fundamenta domów dla zabezpieczenia od wilgoci, posadzki w kościołach, fabrykach, oranżeryjach, gorzelniach, bramach, podwórzach, kloaki, rynny ściekowe, pisuary, dna kanałów, podjazdy, przedsiönki, stajnie, wozownie, kuchnie, podesta przy schodach, balkony, tarassy, ganki drewniane, aby je zabezpieczać od pożaru.
Roboty powyższe wykonywać można na betonach cementowanych i wapiennych, tak przez fabrykę przygotowanych, jak i gotowych, oraz na cegle, bruku zwyczajnym i deskach.
Osusza asfaltem, jako jedynym środkiem znanym dotąd w technice najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach, tynkując takowe masą asfaltową odpowiednio przygotowaną, zabezpiecza ściany cienkie od zimna i chroni od wpływów atmosferycznych. — Długoletnia trwałość i dobroć wykonanych robót poręcza się.
Wszelkie zamówienia z prowincji fabryka wykonuje jaknajspieszniej.
Fabryka posiada na składzie Terra Cottę z najpierwszych fabryk, układa swoimi ludźmi w najpiękniejsze dozwolone posadzki w kąpielach, sklepach, korytarzach, kaplicach, bramach, tarasach, oranżeryjach, balkonach i t. p.
Wzory każdej chwili do obejrzenia w kantorze fabryki.
Wszelkich informacji udziela się najchętniej.
Zawowienia na roboty dachowe i asfaltowe przyjmuje w Krakowie
Józef Zaplatalski, Rynek główny.

Ogłoszenie.
W niedzielę dnia 22. kwietnia 1888 r. odbędzie się o godz. 4. popołudniu w sali szkolnej
ZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE
Członków
Towarzystwa zaliczkowego
w Cieszanowie
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1887.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1887.
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1887.
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.
6. Wniosek W-go Bogusławskiego co do zniesienia stopy procentowej od udzielanych pożyczek.
7. Sprawa zmiany statutu:
I. Wniosek Rady nadzorczej odnoszącej się do zmian treści §§. 2, 3, 4, 6, 7, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 24, 31, 34, 35, 36, 38, 39, 40, 46, 47, 48, 49, 53, 56, 58, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 79, 81, 82, 84, 88 i 89 — i do zmian w liczebnym oznaczeniu §§. 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 32, 33, 37, 41, 42, 43, 44, 45, 50, 51, 52, 54, 55, 57, 59, 60, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 80, 83, 85, 86 i 87.
II. Wniosek Rady nadzorczej co do wysokości wpisowego według §. 62 teraźniejszego statutu opłacać się mającego.
W razie niejawnienia się dostatecznej ilości członków wymaganej §. 46. statutu, natenczas tylko sprawę od 1 do 6 włącznie będą traktowane na tem zgromadzeniu.
Od Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
Przewodniczący Sekretarz
Ks. Józef Kozik. Jan Strzelecki.

Galic. Bank kredytowy
we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej liczbą 3.
począwszy od dnia 17. listopada 1885
wydaje 3081 11-7
ASYGNATY KASOWE
4% z 30-dniowym wypowiedzeniem
5% z 90-dniowym wypowiedzeniem
Przedruk nie będzie opłacony. **Dyrekcja.**

IAN IHNATOWICZ
1309 poleca
najprzedniejsze perfumy i wody toaletowe, odszczególnione 7ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania, mianowicie:
Perfumy: jaśminowa, różana, różowa, reszadowa, kwanoliowa, Ylang-Ylang, Opoponax, Jockey Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, itp. Flakoniki po 25, 50, 75 ct. 1 ztr. 1.50 itd.
Perfumy królowej Marysienki wysmienite. Flakon 2 ztr.
Woda lwowska, powszechnie usana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długotrwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie. — Flakonik mniejszy 30 ct., większy 1 ztr. 50 ct.
Woda warszawska, ednacza się nadzwyczaj przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 ztr. 80 ct.
Woda lewandowa, podwójna i woda lewandowo-ambrowa, są powszechnie używane do rozpylania w salach dla swego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., ztr. 1.20.
Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, 40, 50, 80, 1 ztr., 1.50.
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ulica Hallicka róg Wałowej. W KRAKOWIE: Sukienice l. 20; w CZERNIOWCACH: Bynek l. 2; w BIAŁEJ w sklepie p. Wyspiańskiej; w TARNOWIE w aptece p. Reida (Kijas); w RZESZOWIE w apt. p. Karpińskiego i w sklepach p. Jamrozika i p. Zacharskiego.

BANK HIPOTECZNY
wydaje od dnia 1. Kwietnia 1887 r. począwszy we Lwowie i przez filje w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
Asygnaty kasowe
3 1/2% płatne w 30 dni po wypowiedzeniu,
4% " " " 60 " " "
4 1/2% " " " 90 " " "
Lwów, dnia 1. kwietnia 1887.
Dyrekcja. 589
(Przedruk nie będzie opłacony.)
TRAWA MIODOWA
(Holcus lanatus)
nasienie świeże i pewno na gruntu suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina szaz zasiana trwa kilka lat, Jeden korzeń wraz z workiem kosztuje 4 ztr., przy zakupie szaraz 10 korcy, dojdzie się korzeń bezpłatnie. Zamówienia zgłaszajcie J. Bułstewicz, skład nasion w Bechni.

MOLLA proszki seidlckie.
Tylko prawdziwe,
jeżeli na każdej etykietce pudełka wydrukowany jest orzeł i A. Molla firma pouznaną.
Niezawodna skuteczność lecznicza tych proszków przeciw najporczywszym cierpieniom żołądka, spólnie części ciała, przeciw kurczom żołądka, zanieczyszczeniu, zgęszczeniu, przeciw cierpieniom wątroby, kongestjom krwi, hemoroidom i najrozmaitszym chorobom kobiecy, wodowała od przeszło kilkudziesiąt lat coraz epoksz rozpowszechnieniu.
Falszywe wyroby będą sądownie ścigane.
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 ztr. w. a.
Wódka francuska i sól Molla
Jako weteran do skutecznego leczenia gościca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju rwanica czołków i paraliżu, bólu głowy, uszów i zębów: w formie okładów na wszelkie skaleczenia, w wypadkach zapalenia i na wrzody Wewnątrz zmieszana z wodą, przeciw nagłej stłobosci, wymiotom, kolkom i rozwalinieniu.
Flaszka z dokładnym opisem 80 ct.
Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest w podpis i znak ochronny Molla.
Olej tranowy M. Krohn & Comp. w BERGEN (w Norwegji). Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku. — Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 ztr. w. a.
Główny skład wysytek u A. MOLLER c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben.
Uprasza się P. T. Publiczności wyraźnie żądać preparatów MOLLA i te tylko przyjmować, które opatrzone są marką ochronną i podpisem.
Składy we Lwowie: J. Beiser apt., Zygm. Rucker apt., St. Markiewicz; w Białej: Erich Keler apt. w Brodach; M. Kulak w Buczaczu; R. Joel Rapp apt.; w Czerniowcach: J. Schmirch, G. Altz apt.; w Czortkowie: Ldg. Noss apt.; w Drohobyczu: T. Partykiewicz, apt.; w Górahomora: A. Botczat apt.; w Husiatynie: W. Czernski apt.; w Jarosławiu: J. Rohm i L. Wisiocki apt.; w Kamionce Strum: C. Piepke apt.; w Kolumny: Jan Sidorowicz, E. Stenzel apt.; w Krakowie: W. Redyk apt.; K. Wisniewski apt.; w Miłanicy: Mich. Krokowski apt.; w Nowym Sączu: W. Filipk, R. Jakubowski apt.; w Nowym Targu: K. Laur, apt.; w Podwołoczyskach: G. Morszewski; w Przemyslu: F. Nahlk, A. Madkowski apt.; w Przeworsku: Fel. Switalcki, apt.; w Rzeszowie: J. Schmitter & Comp. i J. A. Karpiński apt.; w Samborze: J. Aleksiewicz apt.; C. Maresch apt.; w Serecie: J. Dempniak, Fr. Beill, apt.; w Solku: Jedzej Gains; w Stanisławowie: Alb. Amirowicz apt.; A. Beill apt.; w Tarnopolu: E. Frantz, F. Jamrogiewicz, aptekarz; w Tarnowie: W. Müldner & Comp., Wierzyński, St. Pawłowski, apt.; w Wadowicach: K. Fiderkiewicz. 689 (2-52)

Wyłączny skład komisowy
Benedykta Schrolla Syna
w Braunau.
SZYRTINGI, SZYFONY
sztuka 40 metrów od ztr. 7-40 do ztr. 18-50, metr od 18 1/2, ct. do 47 centów.
PLÓTNA górskie bawełniane
(lepsze od weby King) sztuka 23 mtr. od ztr. 6-20 do ztr. 7-65, 1 metr od 26 1/2, ct. do 33 cent.
Kreasy, Perkale, Dymki, Brylantyny, Piki, Oxfordy, Floridasy — sprzedaje en gros et en detail
skład fabryczny
Ed. Oberleithnera Synów
we Lwowie, plac Marjacki l. 8,
dom księcia Poniatkiewicza
Cennik fabryczny na żądanie franco.
Pp. Kupcom odpowiedni rabat.

HOTEL ANGIELSKI
we Lwowie,
który istniał dotychczas na rogu ulic Karola Ludwika i Jagiellońskiej, został z dniem 1. marca 1888 r.
przeniesiony do domu l. 21.
1-6 ulica Karola Ludwika
i otwarty dla podróżnych z dniem 3. marca.
Urządzony z korzyściami ograniczoną — telefonem — według najwybredniejszych wymagań ku wszelkiej wygodzie poleca się szan. Publiczności.

Zakład leczniczy Morszyn
przyjmuje chorych do leczenia hydroterapią od 1. kwietnia 1888. roku.
1437 1 9 **Dr. A. Medwey.**
FRANCISZKA JÓZEFA
WODA GÓRSKA
Nowe zdania lekarzy znakomitych o „Franciszka Józefa wodzie gorzkiej“ według ogólnego uznania najsukuczniejszej ze wszystkich wód gorzkich:
Prof. dr. Biesiadcki protomedyk i krajowy referent sanitarny we Lwowie: „Woda gorzka Franciszka Józefa“ działa już w małych dawkach jako pewny rozwalniający środek, nisprawyjący ból, nie tracący przy bliższym użyciu skuteczności i nieprzeszkadzający trawieniu. 1879.
Dr. Głowacki dyrektor szpitala we Lwowie: „Według skutków otrzymanych na oddziałach powoz. szpitala potwierdzam zgodną z prawdą, iż „Woda gorzka Franciszka Józefa“ zasługuję na szczególne uwzględnienie jako pewny, łagodnie działający środek przeczyszczający“. 1879.
Prof. dr. Madurowicz w Krakowie: „W sierpniach połod. i gin. sprawia zawsze już w małych dawkach szybko i nieboleśnie zamierzony skutek“. 1879.
Dr. Warszaur w Krakowie, 1880, członek akad. umięjęt., prezes Towarzystwa lekarskiego: „W małych zadawana dawkach okazują się zawsze skuteczne, mogą satem takową polecić jak najlepiej.“
C. k. pow. szpital w Wiedniu, V. oddział prof. dr. Drasehego: „W niechętnych żołądka i jelit, nawkowym zaparciu stoła, braku apetytu, nawalach krwi, krwawnicach, cierpieniach wątroby i chorobach kobiecych używane wyborne wyniki“ Wiedeń 1873.
Do nabycia we Lwowie u Wiktora Goldbauma, E. Mendrochowskiego, tudzież we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych, tudzież u dyrekcji wysytek w Budapeszcie. Należy żądać zawsze wyraźnie: „Franciszka Józefa wody gorzkiej“. 1455